Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Nr. 8541 ROK XXVIII.

Niedziela 8. grudnia 1929.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **25 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju . . Zł. 4.50
Prenumerata kwartalna . . . . . Zł. 13.—
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 6.—
Adres „WIEK NOWY" Lwów, Sokoła 4.—Tel. Nacz. Redakt. 35-70. — Redakcji 16.— Dyrekcji 28-90.— Administr. 26-77. Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Po uchwaleniu votum nieufności dla Rządu.

Krwawa zbrodnia na tle mieszkaniowem.

Prawdziwe szwedzkie
śniegowce i buty najnowszych modeli marki „TRETORN" Helsingborg poleca po cenach oryginalnie fabr. główny skład obuwia
I. Schleier Legjonów 35. Telef. 10—07.

4791

OBNIŻENIE PODATKÓW.

Waszyngton. (PAT.). Izba reprezentantów przyjęła 218 głosami przeciw 17 wniosek zatwierdzający obniżenie podatków o 160 miljonów dolarów.

„ALLEGRO"

To jedyna dobra maszynka do ostrzenia i wygładzania nożyków systemem **Gillette.**

Świetnie wyostrza nożyki. Nie podrażnia naskórka.

Niklowy Zł. 33·—
Oksydowany „ 27·—

Sklepy nożownicze, perfumerje.

Główny skład:
D/H. Paryż-Warszawa. Warszawa, Foksal 18.

4858

Straszna katastrofa w Marsylji.

(xy) W Marsylji zawaliły się onegdaj nagle w godzinach rannych dwa domy. Część mieszkańców zdołała uratować się, część legła pod gruzami. Dotychczas wydobyto 13 trupów. Przypuszczają jednak, że pod gruzami znajdują się jeszcze zabici. W czasie akcji ratunkowej rozgrywały się straszne sceny. Pewna kobieta oszalała, ponieważ dziecko jej zostało pod gruzami. Innej kobiecie, zabarykadowanej gruzami, dostarczano przez cały dzień wody przy pomocy rurki, ponieważ skarżyła się na pragnienie. Tylko z trudem zdołano przeszkodzić samobójstwu jej męża, który przypatrywał się jej cierpieniom. Przyczyną katastrofy było niedbalstwo właściciela domu i władz. Od kilku dni mieszkańcy tych domów zauważyli grożące niebezpieczeństwo, ale nikt nie przyszedł im z pomocą.

Rycina nasza przedstawia rumowisko obu domów po zawaleniu się ich.

PROTEST

Moskwa. (PAT) Związek obrony chemicznej i lotniczej ZSRR wystosował do ambasady francuskiej jak również do aeroklubów i redakcyj czasopism lotniczych większości państw protest w imieniu 5 miljonów członków Związku przeciw bezprawnemu lotowi dokonanemu we wrześniu przez lotników francuskich Costes'a i Bellontsa ponad niedozwoloną strefą na Dalekim Wschodzie. Protest stwierdza, że dokonane przez lotników świadome oszustwo rządu sowjeckiego i opinji publicznej jest wrogim aktem politycznym i zwraca uwagę światowej opinji publicznej że podobne nadużycia mogą stać się czynnikiem uniemożliwiającym międzynarodową komunikację lotniczą i utrudniającym kulturalny rozwój lotnictwa.

MEMORJAŁ W SPRAWIE YOUNGA.

Berlin. (PAT.). Przewodniczący delegacji niemieckiej na konferencję rzeczoznawców w Paryżu prezydent Banku Rzeszy, Schacht, wystosował do niemieckich czynników miarodajnych memorjał, w którym poddaje ostrej krytyce zarówno sam plan Younga, jak i taktykę rządu niemieckiego po konferencji haskiej.

WYJAZD DELEGATÓW POLSKICH DO PARYŻA.

Katowice. (PAT.). W związku z pertraktacjami polsko-niemieckimi w sprawie interpretacji konwencji genewskiej w dziedzinie szkolnictwa mniejszościowego wyjeżdża do Paryża w dniach najbliższych radca województwa dr. Kostka i wizytator Ogrodziński.

SIGMA.

Kłopot z jedną iluzją.

Różni teoretycy demokracji politycznej w dążeniu do uzyskania jak najpełniejszego i najwierniejszego wyrazu woli ludu w różnych wyborach wymyślili już dawno system proporcjonalny jako rzekomo znacznie sprawiedliwszyy niż zwyczajny większościowy i to zarówno z tak zwaną większością absolutną (połowa plus jeden) jak z względną. W praktyce jednak, wyjąwszy Belgję na kilka lat przed wojną i kilka kantonów szwajcarskich, system proporcjonalny nie był stosowany nigdzie. Po reformie parlamentarnej ordynacji wyborczej w Austrji zastosowano wprawdzie w Galicji dziwaczny system dwumandatowych okręgów i nazwano go „proporcjonalnym", ale nazwa ta w najmniejszej mierze nie odpowiadała rzeczywistości z tego prostego powodu, że dwa mandaty w okręgu nie dały się rozdzielić proporcjonalnie.

Stare kraje parlamentarne i demokratyczne nie spieszyły się bynajmniej do tej proporcjonalnej nowinki. W Anglji po dziś dzień zachowany został system jednomandatowych okręgów z większością względną, czyli, że mandat dostaje ten kandydat, który najwięcej na siebie zebrał głosów. We Francji robiono wprawdzie różne próby z reformą i poprawą ordynacji, ale ostatecznie naogół pozostano do teraz przy jednomandatowych okręgach

Dopiero po wojnie w państwach nowopowstałych lub przez rewolucję wstrząśniętych i przeistoczonych wprowadzono zasadę proporcjonalności jako jeden z „ostaatnich krzyków mody", jako rzekomo ostatnie słowo doskonałości i sprawiedliwości demokratycznej.

Nigdzie tej proporjonalności nie wypróbowano należycie w praktyce. Wszędzie opierano się tylko na czystych rozumowaniach teoretyków i ideologów. Nierzadko zaś — jak u nas na ten przykład — po prostu odpisano sobie ten system razem z wielu innymi „wynalazkami" najnowszej demokracji.

Potrzeba jednak oddać tę sprawiedliwość prawdziwej nauce, że nie głosiła ona nigdy pogłądu, jakoby system proporcjonalny był bezwarunkowo lepszy, niż jednomandatowy, że przeciwnie nie brakowało w niej głosów krytycznych, które w drodze czystego rozumowania wykazywały, że system proporcjonalny posiada szereg ciężkich braków i błędów, a z drugiej strony wcale nie znosi niedostatków systemu jednomandatowego, w szczególności bowiem tak samo przy proporcjonalności, jak przy jednomandatowości pozostają znaczne reszty głosów bez reprezentacji. Szczególnie zaś badania teoretyczne, przeprowadzone przed wojną przez uczonego niemieckiego Hasbacha w wielkiem jego dziele o demokracji wykazały, że te reszty są prawie tak samo wielkie przy proporcjonalnym, jak przy jednomandatowym systemie.

Teraz gdy system proporcjonalny w szeregu państw istnieje już od lat przeszło dziesięciu i w szeregu aktów wyborczych został wypróbowany, nagromadził się zapas doświadczeń, które pozwalają o nim mówić już nie teoretycznie, ale praktycznie z odwołaniem się do rzeczywistych doświadczeń. A wszędzie są te doświadczenia ujemne. Wszędzie też obudził się mniej lub więcej silny ruch za zniesieniem lub przynajmniej bardzo znaczną modyfikacją systemu proporcjonalnego.

Jakież to niedostatki wykazał system proporcjonalności? Otóż na czele wszystkich tych braków i szkód przez proporcjonalność wyrządzonych, potrzeba postawić przedewszystkiem tę zmianę psychologji politycznej, jaką on wywołał, zmieniając zasadniczo sam stosunek wybierających do wybranych.

Ideałem systemu proporcjonalnego byłby jeden okręg wyborczy, obejmujący całe państwo. Leży bowiem w naturze proporcjonalności, że występuje ona tem wyraźniej, im większą liczbę wyborców obejmuje. Wynika stąd konieczność tworzenia wielkich okręgów wyborczych, obejmujących po kilkaset tysięcy, a nawet po miljonie i więcej wyborców, mnóstwo miejscowości, wielkie obszary nieraz całych prowincji. W tak wielkich okręgach w stosunku do tak ogromnych mas wyborczych poszczególny kandydat musi się gubić. Nie jest on w stanie dać się dostatecznie poznać wyborcom, nawiązać z nimi bezpośredniego i stałego kontaktu, poznać ich sposób myślenia, ich potrzeby i pragnienia, czyli że o własnych siłach jedynie dzięki swoim osobistym zaletom nie może on marzyć nawet o otrzymaniu mandatu. Z drugiej strony wyborcy tracą także zainteresowania personalne w

Wycinek

„WIEKU NOWEGO"

z rozwiązaniem Szarady Świątecznej (grudzień 1929).

1. Rozwiązanie _____

2. Imię i nazwisko _____

_____

3. Adres _____

29

HERMAN HEYERMANS.

TAJEMNICA WOZU SYPIALNEGO.

(Ciąg dalszy)

— Alboż ja wiem? — westchnęła dama z poza mokrej od łez woalki. — Lepiejby było, gdyby pan mnie był ukradł prawdziwe klejnoty, to nie byłoby tego wszystkiego.

— To da się z łatwością naprawić — rzekł Jaapje usłużnie. — Niech mi pani da prawdziwe, to ja pani zwrócę imitacje, a pani może spokojnie przysięgać, że pani straciła majątek — tak jak to było w gazetach.

— Nie mam już więcej prawdziwych — rzekła dama żałośnie. — Sprzedałam je półtora roku temu w Brukseli, bo mój brat znajdował się wtedy w kłopotach pieniężnych.

— Paskudna historja — rzekł Jaapje Ekhorn i zagwizdał zlekka.

— To niechże pan mi odda imitacje — rzekła błagalnie — a ja napiszę do towarzystwa ubezpieczeniowego i doniosę, że ten pan z pociągu odesłał mi wszystkie klejnoty, wobec czego rezygnuję z wszelkiego odszkodowania.

— To tak łatwo nie pójdzie — odparł Jaapje — nie jestem taki głupi, ażeby tutaj trzymać te szkiełka. Gdybym je wydał z rąk, byłbym bez pardonu zdany na kaprysy kobiety. Na ogół ogromnie lubię kobiety, ale w sprawach interesu nie mam do nich najmniejszego zaufania.

— Więc pan mi nie ufa?

— Ani kapineczkę! Osoba - dama, która chciała wpakować towarzystwo asekuracyjne, nie zawaha się przecież zdradzić biednego złodzieja...

— Więc czegóż pan właściwie chce odemnie? — zapytała nerwowo.

— Nic, — odrzekł Jaapje. — Pozwoliłem sobie tylko panią poprosić, aby zechciała podać mi jakieś możliwe do przyjęcia warunki.

— Nie mam żadnych pieniędzy przy sobie... niech pan mi jutro rano przyniesie klejnoty, dostanie pan zaraz pięćset guldenów. Ale ani grosza więcej. Jutro rano o dwunastej — nikogo obcego nie będzie — sama panu drzwi otworzę. Pan mi odda pierścionki, naszyjnik, butony, a ja panu dam pięćset guldenów w gotówce.

— Zastanowię się nad tem i jutro rano pani zatelefonuję. Muszę też jeszcze porozumieć się z moim wspólnikiem.

— Jaka ja nieszczęśliwa — westchnęła głęboko, zbierając się do odejścia.

— Tak, w istocie — pocieszał Jaapje. — Pani pozwoli, że pójdę naprzód? Nie można nigdy wiedzieć, czy kto niepowołany nie stoi za drzwiami...

Zgasił lampę, zostawił gościa w zadymionym tylnym pokoju i zamknął drzwi. Potem badawczem spojrzeniem obrzucił opustoszałe wybrzeże i wreszcie wypuścił tajemniczą damę (która w międzyczasie ginęła ze strachu przed jakąś nową, jeszcze bardziej zawiłą awanturą) przez chwiejącą się drabinkę na pogrążony w wieczornej ciszy brzeg.

— A więc jutro między jedynastą a dwunastą — rzekł i skłonił się z wyszukaną elegancją, która pozostawała w rażącej sprzeczności z zaniedbanem mieszkaniem. Odkłoniła się i skręciła w pierwszą przecznicę — on powrócił do kajuty i nawet nie zauważył, że mała Conne właśnie wypuszczała jakiegoś pana, z którym szeptała przedtem po ciemku w bramie. Obcy pan zdawał się bardzo śpieszyć; szybkimi krokami podążył tą samą ulicą, którą poszła tajemnicza dama. Obok jakiejś latarni minął ją, nie oglądając się zupełnie, ale przy przystanku tramwajowym wsiedli razem do tego samego wozu. Woalka zakrywała jej twarz zupełnie — pan był stary, astmatyczny, miał niebieskie okulary i był owinięty szalem aż po same uszy. Skoro dama weszła do swego domu, położonego na końcu Sarphatistrasse — stanął pod bramą, zapalił cygaro i począł przy świetle zapałki szukać tabliczki. Nic. Tylko numer domu, nazwiska nie było żadnego. Lekko pocisnął dzwonek raz, drugi, trzeci — potem coraz dłużej i głośniej. Nikt nie otwierał. Ale wytrwałość prowadzi do celu. Wreszcie po długiem czekaniu, otwarło się okno na pierwszem piętrze.

— Kto tam? — spytał jakiś głos nerwowo. Bojaźń brzmiała w nim i nieczyste sumienie — widocznie dama była sama w domu.

— Czy to tu mieszka pan van Zetteren? — zawołał stary pan. — Mam oddać list do rąk własnych... Co? co...?

— Nie, to w parterze...

— Jakto? Powiedziano mi, że mieszka na pierwszem piętrze! — odezwał się znowu głos, tym razem przerwany dwoma atakami kaszlu.

— Nie, tu mieszka pani Menzel Pollak — proszę nas zostawić w spokoju — zabrzmiała nieuprzejma odpowiedź.

— Proszę wybaczyć, że panią trudziłem — odrzekł staruszek i odszedł powolnym krokiem. W głowie mu się mąciło. Czyżby miał rozmiękczenie mózgu? Na Weesperspoort wsiadł do auta, podał szoferowi adres pewien na placu Muzeum, usiadł wygodnie i z trudem chwytał powietrze. Nie, nie więcej nie rozumiał! Wdowa Menzel Pollak odwiedzała Jaapjego Eekhorna na jego okręcie, podczas gdy Jan Tulp znikł bez śladu? Zagadka nie do rozwiązania — żeby nie wiedzieć jak się nad nią biedzić.

— Naprawdę zaczynam myśleć — mówił sam do siebie Natan Marjusz Duporc — że ta pani, która jest już grubo po czterdziestce, zakochała się chyba w szykownym sekretarzu ambasady i teraz stara się wszelkiemi siłami utrzymać dalej tę znajomość.

(C. d. n.).

kandydatach, nie badają ani ich zdolności ani charakterów, nie szukają ich między sobą, lecz przyzwyczajają się do zgubnego i w gruncie rzeczy wysoce antydemokratycznego poglądu, że osoby posłów są w grucie rzeczy kwestją drugorzędną, bo nie idzie o to, co oni sami umieją, czego dokazali w życiu, jakie zdolności ujawnili, ale o to, na szereg jakich formułek programowych są oni zaprzysiężeni, czyli jaka partja ich wystawia i swoją odpowiedzialnością pokrywa.

W tych warunkach wybór przestaje być naprawdę wyborem, bo obywatele nie wybierają z pomiędzy siebie tego, którego uważają za najgodniejszego mandatu, ale dokonują po prostu jakiegoś spisu mniemań politycznych, oświadczając się tylko za takim a takim numerem listy wyborczej, wypełnionej nazwiskami, dla nich nieraz mało znanemi, nierzadko całkowicie obojętnemi.

W ten sposób ulega grubemu sfałszowaniu sama istota reprezentacji politycznej narodu, ponieważ wyborcy nie wybierają posłów indywidualnie na zasadzie oceny ich właściwości i kwalifikacji, ale w najlepszym razie tylko partje, czyli poszczególnych przywódców partyjnych i ich sztaby i kancelarje. Tymczasem ma się wybrać, jak u nas np. 444 posłów, a nie tylko 15 czy dwudziestu pięciu przywódców partyjnych. Formalnie wszyscy posłowie są sobie równi i wszyscy mają taki sam wpływ na losy państwa. Faktycznie jednak z pełną samowiedzą wyborcy wybierają tylko kilkudziesięciu, gdy reszta wchodzi do Sejmu tylko jako figuranci, galopanci i podręczni tamtych, którymi też masa wyborcza nie interesuje się wcale.

W takim stanie rzeczy grupa wybrańców staje się całkowicie obcą masie wybrańców niemal nazajutrz po dokonanym wyborze. — Sejm traci kontakt psychiczny i moralny ze społeczeństwem, a społeczeństwo z Sejmem. Przywódcy partyjni przestają się troszczyć o swoje masy wyborcze, których już na przeciąg całej kadencji nie potrzebują do niczego, i z tem większą swobodą oddają się swoim grom, w których stawką jest zawsze władza i udział we władzy. Co najwyżej starają się oni jakimiś środkami demagogicznymi przypominać się masom jako ich dobrodzieje i orędownicy, stawiając niedorzeczne nieraz ale popularne wnioski, szermując interpelacjami nad miarę i bez dostatecznego uzasadnienia, jednem słowem markując tylko rzeczywiste zajęcie się interesami swoich wyborców. Naprawdę jednak takiego zainteresowania być nie może, ponieważ ani wyborcy nie wiedzą nigdy dokładnie, kogo oni z pośród tych kilkuset posłów naprawdę wybrali i do którego z nich w razie potrzeby mają moralne prawo zwracania się, ani posłowie nie wiedzą, jakiej konkretnej grupie mają do zawdzięczenia swoje mandaty, wobec której są w pierwszym rzędzie odpowiedzialni. W ten sposób zanika poczucie odpowiedzialności realnej, posła przed wyborcami i kontakt wyborców z posłem. Odpowiedzialność gubi się w kolegjach partyjnych i w dżunglach różnych kombinacji parlamentarnych, bezkształtną masą wyborców rządzi bezkształtny i nieodpowiedzialny parlament, mącą się i rozrywają wszystkie związki, gubią się drogi naturalnych instancji, nastaje stan rzeczywistej anarchji. Jest to konieczną konsekwencją tego stanu, w którym wyborcy nie wiedzą, kogo wybierają, wybrańcy zaś nie mają nigdy jasnego obrazu, kogo właściwie reprezentują. Pojęcia bowiem takie, jak „lud", „klasa robotnicza", narodowość taka czy inna, są w tym wypadku zbyt szerokie, aby cokolwiek naprawdę znaczyły.

Istniejące u nas listy państwowe, które wymyślili różni mądrale partyjni dla premjowania siebie samych, przeistaczają ten system proporcjonalny już w całkowitą karykaturę, wprowadzają bowiem do Sejmu piętnaście procent posłów takich, których wogóle nikt, nigdy i nigdzie nie wybierał, którzy na swoich fotelach zasiadają wyłącznie z nominacji, ale czyjej — oto swoich własnych przywódców partyjnych, którzy za tę swoją łaskę każą sobie tak lub inaczej płacić, bo na świecie nic niema za darmo. Więc jeden z takich państwowych posłów kupuje sobie po prostu mandat, wpłacając pewną określoną sumę pieniędzy do kasy dobrze, jeżeli tylko wyłącznie partyjnej, drugi sprzedaje swoje kwalifikacje umysłowe, swoje nazwisko i swój autorytet, w jakiejś dziedzinie posiadany.

Już sama myśl o tem, że może istnieć poseł, którego nitk nie wybierał, ale którego mianował ktoś gdzieś w jakimś ciemnym konspiracyjnym lokalu partyjnym na jakimś konwentyklu i po jakimś targu, jest uderzenief w twarz prawdziwej demokracji. To też na tym odcinku od razu zaczęły się u nas dziać rzeczy po prostu potworne. Ktoś tam sobie handlował tem i owem w dalekiej Ameryce, a poczuwszy w kieszeni odpowiedni zapas dolarów, przyjechał do Polski i tu z miejsca za opłatą kilkuset czy choćby kilku tysięcy dolarów zasiadł w senacie. Szerokie zaś masy obywatei i wyborców dopiero potem z okruchów, dochodzących do nich z różnych sądów marszałkowskich, dowiadywały się, kto to mianowicie był ich przeldstawicielem z tak hucznie brzmiącym tytułem.

Pomnik Polaka w Peru.

W Limie, stolicy Peru, w Ameryce Południowej, odbyła się uroczystość uczczenia pamięci wybitnego działacza peruwiańskiego, Polaka, inż. Edwarda Habicha. Na placu „Polonia" w Limie wzniesiono pomnik Habicha. Peruwiański minister rolnictwa Mandiola zaś wygłosił mowę, wyrażając wdzięczność obywateli peruwiańskich za ofiarną pracę polskiego działacza.

Edward Habich, inżynier i matematyk, ur. 1836 r. w Warszawie, studjował w Paryżu, gdzie został profesorem matematyki w wyższej szkole polskiej, zwanej „montparnaską". W roku 1869 przeniósł się do Peru, gdzie zorganizował szkołę inżynierów i został jej dyrektorem. Habich przeprowadził w Peru budowę portów, regulację miast, nawodnienie pól w południowej części kraju i inne prace.

FABRYCZNY SKŁAD
LINOLEUM i CERAT
LEOPOLD HAAS
LWÓW, UL. LEGJONÓW 3. -- TELEF. 16-45.
POLECA NA ŚWIĘTA:
LINOLEUM korkowe, wzorzyste i jednobarwne
LINOLEUM „Inlaid“ wzory nie ścierające się
CERATY na stoły i kredensy odpasowane i na metry
DYWANY wełniane i pluszowe krajowe i zagraniczne
CHODNIKI jutowe, wełniane, pluszowe i kokosowe
KAPY na łóżka i stoły kilimowe, pluszowe i brokatowe
NARZUTKI na otomany i tapczany ostatnie nowości
FIRANKI z tiulu, etaminy, markizety i koronkowe
OBRUSY płócienne z serwetkami — kompletne garnitury
Koce, Derki, Maty japońskie, Karnisze.
Wybór olbrzymi. — Ceny najniższe.
50 WŁASNYCH ODDZIAŁÓW
W KRAJU I ZAGRANICĄ
Zlecenia z prowincji wykonuje się odwrotnie.
4696

Przed jutrzejszym kongresem
pracowników państwowych.
Kilka cyfr o stosunkach materjalnych, w jakich żyje blisko półmiljonowa rzesza pracowników państwowych.

(c) Na jutro, 8 grudnia, zwołany został do Warszawy Konkres pracowników państwowych. Będzie to pierwsze zebranie **delegatów wszystkich organizacyj pracowników państwowych**, zarówno wyższych, średnich, jak niższych funkcjonarjuszów. Według przypuszczalnych obliczeń, kongres zgromadzi 2000 delegatów, obecnie bowiem, po pewnych próbach akcji rozłamowej przez niektóre organizacje, nastąpiło pełne porozumienie, tak, że w kongresie wezmą udział przedstawiciele wszystkich Związków i Stowarzyszeń pracowników państwowych.

Kongres będzie obradował w wielkiej sali Tow. Łyżwiarskiego. Na porządku dziennym znajduję się 8 **referatów**, a mianowicie: 1) ogólne uposażenie wszystkich pracowników państwowych, 2) sprawa pragmatyki kolejarzy, 3) pragmatyki pocztowców, 4) pragmatyki urzędniczej, 5) ubezpieczenie społeczne, ochrona pracy urzędników, 6) sprawa stosunku służbowego nauczycieli wszystkich kategoryj, 7) postulaty niższych funkcjonarjuszów państwowych, 8) postulaty pracowników samorządowych, 9) rola Zw. Zawodowych w państwie dla społeczeństwa.

Według ustalonego programu, dyskusji wogóle nie będzie, natomiast po referatach zarządy główne organizacyj i związków pracowniczych **złożą deklarację, a następnie odbędzie się przyjęcie rezolucyj.**

Jak widać z tytułów zgłoszonych referatów, obrady kongresu będą tyczyły się wyłącznie **bytu funkcjonarjuszów państwowych** i dlatego wyniki prac kongresu niewątpliwie będą miały ważne znaczenie dla ulżenia doli wielotysięcznej armji pracowników państw.

A dola ich jest naprawdę bardzo ciężka. Ilustrują ją najlepiej suche cyfry. Posłuchajmy ich wymowy.

Oto 68 proc. pracowników państwowych (kategorje 9, 10, 11, 12 i 13-ta), po odtrąceniu podatku dochodowego i składki emerytalnej, **zarabia przeciętnie 257 zł. miesięcznie (samotny i 393 zł. (mając żonę i troje dzieci na utrzymaniu).** Sześć najwyższych kategoryj obejmują zaledwie 4 i pół proc. ogólnej ilości etatów, kategorje 7 i 8-ma stanowią 21.3 proc. przy przeciętnym zarobku 445 zł. dla samotnego urzędnika, kategorje 14, 15 i 16-ta — 6.2 proc. wszystkich etatów przy zarobku przeciętnym 170 zł. miesięcznie. **Czy podobna z tego wyżyć?**

Etatowych pracowników państwowych w Polsce jest 233.941, a razem z kontraktowymi około 470.000. Jeśli dodamy do tego ich rodziny, otrzymamy liczbę **około 1.700.000 ludzi, których zdolność konsumcyjna jest tak mała, że musi się to odbijać w pewien ujemny sposób na całokształcie życia gospodarczego.**

Trzeba sobie uprzytomnić, że mimo kilkakrotnego podnoszenia płac urzędniczych, od 1926 roku **realna wartość tych płac obecnie jest niższa o 15 proc od poborów 1925 roku,** wprowadzonych przez ustawę z 1923 roku, która traktowała je jako obowiązujące tylko na okres przejściowy, nim zniszczone długiem trwaniem wojny i inflacji gospodarstwo narodowe polskie wróci do stanu równowagi. Że tak było, dowodzi nietylko opinja ówczesna mas urzędniczych, nietylko motywy ustawodawcze, ale wyraźne postanowienie ustawy, traktujące poziom płac urzędniczych jako ustanowionych **na okres przejściowy** i określające, w **jaki sposób** w ciągu najbliższych lat nastąpić ma wydatne podniesienie tych płac. Te niedostateczne i przejściowe pobory nietylko **nie zostały podwyższone, ale jeszcze obniżyły się o 15 proc.**

Fatalnej sytuacji pracowników państwowych trzeba koniecznie zaradzić. Katastrofalnie niskie pobory urzędnicze grożą nieobliczalnymi skutkami, zarysowującymi poważnie gmach młodej administracji państwowej polskiej. Korupcja, ucieczka zdolniejszych urzędników, nędza, głodowanie, tragiczne zmaganie się z codziennym brakiem najistotniejszych potrzeb, groza niedalekiego jutra, bo przecie skończy się kiedyś możność pożyczania — oto **ponury obraz skutków obecnego uposażenia pracowników państwowych.**

Tym stosunkom — powtarzamy — trzeba jak najprędzej zaradzić i **nie połowicznie, a radykalnie.** Jutrzejszy kongres w Warszawie niewątpliwie postawi tę sprawę na właściwym gruncie.

Tragedja wsi rosyjskiej.
Ucieczka kolonistów z piekła nędzy i prześladowań.

Pisaliśmy już o emigracji tysięcy chłopów niemieckich z Rosji, którzy po wydostaniu się z piekła bolszewickiego, przybyli do Niemiec i zatrzymani chwilowo w miastach portowych, czekają na wynik rokowań rządu Rzeszy z rządem Kanady, do której częściowo przynajmniej ma być zwrócona ta fala ludzka. Obecnie **alarmujące wiadomości o dalszej emigracji z Rosji** i jej losach przesyła dziennikowi „Prager Presse“ znany korespondent moskiewski p. Szrom.

Pisze on. że w ostatnim czasie **napłynęło w okolice Moskwy 13.000 niemieckich chłopów.** Stłoczeni po wsiach i przedmieściach stolicy, zgłodzeni i znękani, dopraszają się o pozwolenie na dalszą drogę i na powrót do Niemiec. Bolszewicy jednak, którzy przed 6 laty wypuścili z Rosji część chłopów niemieckich, a przed miesiącem jeszcze drugą partję, teraz nagle okazali się opornymi. Widocznie boją się opinji zagranicy i dlatego **chcą wstrzymać emigrację,** a przynajmniej ją utrudnić.

Jak donosi wspomniany korespondent, „władze sowjeckie gwałtem pakują kolonistów do wagonów kolejowych i **odsyłają ich** z powrotem (z Moskwy) do ich dotychczasowych miejsc zamieszkania, gdzie na nich czekają głód, prześladowania i śmierć“.

Korespondent domyśla się, że bolszewicy chcą w ten sposób **wstrzymać nową falę emigracji, która już wzbiera.** A mówiąc o przyczynach tej masowej emigracji, wymienia ich dwie. Pierwszą jest **prześladowanie religijne,** które tę wierzącą, a nierosyjską ludność szczególnie boleśnie dotknęło. Musiało przybrać straszne istotne rozmiary, jeśli ją nawet do ucieczki z kraju skłania.

Druga przyczyna to **gospodarcze prześladowanie chłopstwa.** Rosja bolszewicka jak wiadomo, chciała zastosować marksizm także i w rolnictwie. Mianowicie przystąpiła do tworzenia „kollektywów“ rolnych i do niszczenia gospodarstw samodzielnych, zwłaszcza zamożniejszych, należących do t. zw. „kułaków“. **Nękano ich kontrybucjami zbożowemi, wyciskano z nich podatki ponad**

Krem Leodor

usuwa najlepiej czerwoność skóry rąk i twarzy, nadając cerze matowy odcień, tak charakterystyczny u pięknych i wytwornych pań. Specjalną zaletą tego śnieżnobiałego kremu jest również to, że nadaje się równocześnie jako doskonały podkład pod puder. Perfuma **kremu Leodor** przypomina zapach świeżo zerwanego bukietu fjołków, róż, bzu i konwalji. Ulubione te zapachy są w cudownej harmonji zawarte w **kremie Leodor.** Do nabycia w perfumerjach i drogerjach. 4631

miarę. Dochodziło do tego — konstatuje korespondent — że po oddaniu własnego zboża państwu, musieli koloniści kupować za lichwiarskie ceny zboże od drugich i w ten dopiero sposób mogli zadośćuczynić żądaniom władzy sowjeckiej. Były jednak wypadki, i to częste, że zniszczeni podatkami chłopi nie mieli już za co kupować zboża dla „państwa“, a wówczas zarządzano licytację i **za śmieszne ceny sprzedawano dorobek kilkudziesięciu lat pracy rolnika.**

Dziś emigrują chłopi niemieccy. A wrzenie zaczyna się **w masach chłopstwa czeskiego (do 50 tysięcy) na Wołyniu i Ukrainie, szwedzkiego i fińskiego na północy.**

Co dzieje się wśród rolników polskich, których w Rosji sowjeckiej jest całe mnóstwo, narazie o tem głucho. Na to niepokojące ogół polski pytanie prasa zagraniczna nie daje żadnej odpowiedzi. Przepełniona jest wyłącznie wiadomościami o chłopach niemieckich i innych, lecz **o polskich nie podaje ani słowa.** A los ich musi być okropny.

Memorjał Związku emerytów państwowych.

W tych dniach delegacja Powszechnego Związku Emerytów Państwowych była przyjęta przez wiceministra skarbu p. Grodyńskiego, któremu złożyli memorjał treści następującej:

Nowelizacja ustawy o emerytach z 11 grudnia 1923 r. wobec rozlicznych w niej sprzeczności i prawnych usterek od kilku już lat stała się kwestją palącą. W Ministerstwie skarbu gotowy już projekt **od roku spoczywa,** oczekując na stosowną chwilę do wniesienia na Radę Ministrów, a następnie do Sejmu. Dowód to wymowny, iż i Rząd uznaje również potrzebę nowelizacji ustawy emerytalnej, a czeka tylko na odpowiednią porę, kiedy Sejm zawotuje mu konieczne pokrycie.

„Głównie chodzi o fundusz, potrzebny **na wyrównanie zaopatrzeń, tak zwanych „emerytów zaborczych“ z polskimi,** co do których Sejm zajął przychylne stanowisko w poprzedniej kadencji, uchwalając rezolucję z wezwaniem, by Rząd wstawił potrzebną na ten cel sumę do budżetu na r. 1930/1931.

„Ponieważ zatem w tej sprawie panuje wzorowa harmonja, przeto Gł. Zarząd Powszechnego Związku Emerytów państwowych, powołując się na liczne przedłożone już w tej sprawie memorjały, a w szczególności na memorjał z 31 maja 1929 r., prosi usilnie, ażeby Wysoki Rząd swój projekt, dotyczący noweli do ustawy emerytalnej, raczył przedłożyć jak najrychlej Sejmowi“.

Ten sam memorjał złożony został przez delegatów w Prezydjum Rady Ministrów z prośbą o wyznaczenie im audjencji u premjera Świtalskiego.

Najdłuższa winda na świecie.

Posiada ją nowojorski drapacz chmur „Chanin“ przy zbiegu 47 ulicy i Lexington Avenue. Winda w tym gmachu wznosi się od parteru na wysokość pięćdziesiątego piątego piętra.

Tylko Chlorodont

najlepsza pasta do zębów, przez miljony codziennie w użyciu, uważana jest za najdoskonalszy środek do pielęgnowania zębów i jamy ustnej. Specjalne zalety: 4203

1. Usuwa szpecący osad nazębny.
2. Czyni zęby alabastrowo białymi.
3. Usuwa nieprzyjemny zapach ust.

Żądajcie tedy tylko CHLORODONT.

Śmierć dwóch żołnierzy KOP.

w nurtach rzeki.

TRAGICZNA ŚMIERĆ ICH BYŁA WYNIKIEM AWANTURY NA TLE SZTUK MAGICZNYCH.

Donosiliśmy już onegdaj o tragicznym wypadku, jaki zdarzył się w Czortkowie. Mianowicie dwaj żołnierze KOP., atakowani przez przeważającą liczbę gości szynkarnianych, usiłowało przepłynąć Seret i podczas tego utonęli.

Jak donosi nam korespondent stanisławowski (hl), tragiczna śmierć obu żołnierzy była wynikiem awantury w restauracji Fränkla. Wybuchła ona **na tle sprzeczki o sztuki magiczne,** jakie robił wobec zebranych w szynku jeden z żołnierzy, których razem było wtedy trzech. Od słów przyszło do bójki, w czasie której **zraniony został żołnierz Jakób Urbański i cywilny Eljasz Schulwolf.**

Atakowani przez licznie zebranych w szynku cywilów, żołnierze rzucili się do ucieczki. **Tłum ścigał ich.** Chcąc się uwolnić od prześladowców dwaj żołnierze **wskoczyli do Seretu, aby przepłynąć na drugi brzeg, lecz obaj utonęli.** Trzeci żołnierz, zraniony w bójce szeregowiec, Urbański uciekł do koszar.

Zwłoki jednego z żołnierzy, którzy utonęli, wydobyto na drugi dzień. Był to **szeregowiec Alojzy Ścijewak.** Zwłok drugiego żołnierza dotychczas nie znaleziono.

Wypadek ten wywołał w Czortkowie i okolicy wielkie wrażenie. Policja i żandarmerja K. O. P-u prowadzą dochodzenia w tej sprawie.

Ponury zbrodniarz.

ŻYŁ PRZEZ MIESIĄC OBOK TRUPA ŻONY, KTÓRĄ ZABIŁ.

(xy) Ponury zbrodniarz stanął obecnie przed sądem przysięgłych w Beauvais. Jest nim pięćdziesięcioletni Leon Barlemont, oskarżony o zabicie swojej żony.

Zbrodniarz przedstawia typ pijaka i ponurego zboczeńca.

Czerwono - fioletowy nos, wielkie wąsy, zapadłe policzki, oczy ponure. Należy do gatunku ludzi, żyjących z powietrza i oddających się nałogowo pijaństwu i próżniactwu. Miał tysiące różnych zawodów, ale nie pozostał przy żadnym dłużej.

Barlemont ożenił się w roku 1901 w czasie podróży po Belgji z panną Zelie Demoneu, która została później jego ofiarą.

Biedna kobieta, przechodziła męczarnie z brutalnym pijakiem, który znęcał się nad nią, przyczem nie chciał pracować i sprzedawał wszystko, aby zdobyć pieniądze na alkohol.

W głowie Barlemont zrodziła się wkońcu myśl zabicia swojej żony. Kupił nawet dwa rewolwery, z których strzelał najpierw w ogrodzie dla wprawy.

Wkońcu pewnego **dnia zastrzelił swoją żonę pokryjomu z tyłu.**

Po zabiciu żony ułożył ją na łóżku, ustawił dokoła trupa wazonki z kwiatami, jej fotografję, swoją fotografję i złamany krucyfiks. — Chciał następnie popełnić samobójstwo, ale nie miał odwagi

żył tak koło trupa swojej żony przez miesiąc.

Wkońcu zbrodnię odkryto i Barlemonta aresztowano. Powód zabicia żony tłumaczy tem że nie chciał jej kupić jedwabnego płaszcza, którego żądała.

Sąd skazał Barlemonta na dożywotnie roboty przymusowe.

Potworny akt zazdrości.

(?) Berlińskie gazety donoszą o następującym wypadku:

Pani R., żona wyższego urzędnika w miejscowości Steglitz, przybyła onegdaj do cukierni, której właścicielka jest jej dobrą znajomą. Obie panie zaczęły opowiadać o swoich służących. Pani R. żaliła się, że mąż jej utrzymuje intymny stosunek z ich służącą. Prosiła więc przyjaciółki o radę. Podczas tej rozmowy weszła owa służąca do cukierni. Pani R. rozżalona własnem opowiadaniem, wyprowadzona została jej widokiem z równowagi tak dalece, że porwała za stojący na ladzie kubeł z terem i cisnęła go na głowę służącej. Ter przylepił się razem z kublem do głowy dziewczyny i trzeba było wezwać pomocy straży ogniowej, która rozsadziła kubeł i tak uwolniono nieszczęśliwą z tej „przylbicy“. W strasznym stanie przewieziono nieszczęśliwą do szpitala. Lekarze twierdzą, że utraci wzrok.

SZARADA ŚWIĄTECZNA „WIEKU NOWEGO“

W **PIERWSZEJ-DRUGIEJ** świat swój widzi filatelista,
TRZECIE-CZWARTE — ponoć uprzywilejowanie.
PIERWSZY-CZWARTY, to los biedaka oczywista,
W PIERWSZEJ WSPAK z **DRUGĄ** wisi obrazek na ścianie
I choć dziś **DRUGIE-CZWARTE** szaleją na świecie
Niech Ci los będzie tak jak dobry **TRZECIE-TRZECIE**
CAŁOŚĆ — smakołyk słodki, drogi, wyszukany
Przez biedne dzieci chętnie, choć rzadko jadany.

Za trafne rozwiązanie powyższej szarady Wydawnictwo „Wieku Nowego“ przeznacza do rozlosowania pomiędzy Czytelników

150 nagród

wartości około

2.000 złotych

a mianowicie:

1) 500 kg. węgla górnośląskiego,
2) 10 złotych gotówką,
3) komplet ozdób choinkowych,
4) 2 kg. kiełbasy wędzonej,
5) 1 funt herbaty,
6) 5 kg. cukru kostkowego,
7) 5 kg. mąki pszennej,
8) kwart. prenumerata „Wieku Nowego“,
9) 1 litr wódki,
10) 20 złotych gotówką,
11) 5 kg. mąki pszennej,
12) 100 papierosów egipskich,
13) 1 kg. kawy palonej,
14) 1 flaszka wina wytrawnego,
15) 5 złotych gotówką,
16) 2 kg. kiełbasy wędzonej,
17) 100 papierosów „Pani“,
18) kwart. prenumerata „Wieku Nowego“,
19) 1 kg. kawy palonej,
20) 1 para śniegowców „Pepege“,
21) 5 kg. mąki pszennej,
22) 1 funt herbaty,
23) paczka tytoniu „Xanti“,
24) 1 flaszka wódki słodkiej,
25) 1 kilogram kiełbasy wędzonej,
26) 10 kg. kaszy hreczanej,
27) 5 kg. cukru kostkowego,
28) 1 kg. masła deserowego,
29) 5 złotych gotówką,
30) 1 szynka wędzona,
31) 10 złotych w gotówce,
32) 2 kg. kiełbasy,
33) 5 kg. mąki pszennej,
34) 1 kg. czekoladek,
35) 1 flaszka wódki,
36) kwart. prenumerata „Wieku Nowego“,
37) komplet ozdób choinkowych,
38) pół tuzina chustek do nosa,
39) 10 kg kaszy hreczanej,
40) 1 kg. masła deserowego,
41) 5 złotych w gotówce,
42) 1 szynka wędzona,
43) 5 kg. cukru kostkowego,
44) 1 funt herbaty,
45) 2 kg kiełbasy,
46) 10 kg. mąki pszennej,
47) 1 kg. kawy palonej,
48) 100 papierosów egipskich,
49) kwart. prenumerata „Wieku Nowego“,
50) **całe święta: 5 kg. mąki pszennej, 5 kg. cukru kostkowego, 1 kg. masła deserowego, 2 kg. kiełbasy, 1 flaszka wódki, szynka wędzona, komplet ozdób choinkowych, 100 papierosów egipskich i 20 złotych na drobne wydatki,**
51) 15 złotych gotówką,
52) 2 kg. kiełbasy,
53) flaszka wina słodkiego,
54) 5 kg. mąki pszennej,
55) 5 kg. cukru kostkowego,
56) kwart. prenumerata „Wieku Nowego“,
57) 1 funt herbaty,
58) 1 para śniegowców „Pepege“,
59) 1 kg. kawy palonej,
60) 5 złotych w gotówce,
61) 10 kg. kaszy hreczanej,
62) pół tuzina chustek do nosa,
63) 1 flaszka wódki,
64) 5 kg. mąki pszennej,
65) 5 złotych w gotówce,
66) 2 kg. słoniny,
67) 5 kg. mąki pszennej,
68) 1 kg masła deserowego,
69) 1 flaszka wódki,
70) 10 złotych w gotówce,
71) 1 funt herbaty,
72) pół tuzina chustek do nosa,
73) kwart. prenumerata „Wieku Nowego“,
74) 1 kg. kiełbasy,
75) 1 szynka wędzona,
76) 1 funt kawy palonej,
77) 100 papierosów egipskich,
78) komplet ozdób na drzewko,
79) 5 kg. cukru kostkowego,
80) 10 kg kaszy hreczanej,
81) 1 kg. masła deserowego,
82) 1 flaszka wódki,
83) kwart. prenumerata „Wieku Nowego“,
84) 5 kg. mąki pszennej,
85) 10 złotych w gotówce,
86) 2 kg. słoniny,
87) 10 kg. kaszy hreczanej,
88) komplet ozdób na drzewko,
89) 1 funt herbaty,
90) 5 kg. cukru kostkowego,
91) 5 złotych w gotówce,
92) 1 kg. kiełbasy,
93) 1 funt kawy palonej,
94) flaszka wódki,
95) 1 kg. masła deserowego,
96) 5 kg. mąki pszennej,
97) kwart. prenumerata „Wieku Nowego“,
98) pół tuzina chustek do nosa,
99) 1 flaszka wina słodkiego,
100) 1 para śniegowców,
101) komplet ozdób na drzewko,
102) 1 szynka wędzona,
103) 2 kg. słoniny,
104) 100 papierosów egipskich,
105) 1 funt kawy palonej,
106) 2 kg. kiełbasy,
107) 1 kg. czekoladek,
108) 1 kg. masła deserowego,
109) 1 flaszka wódki,
110) 5 kg. cukru kostkowego,
111) 10 złotych gotówką,
112) 100 papierosów egipskich,
113) kwart. prenumerata „Wieku Now
114) 10 kg. mąki pszennej,
115) 1 kg masła deserowego,
116) 1 funt herbaty,
117) 2 kg. słoniny,
118) 1 komplet ozdób na drzewko,
119) 1 kg. kawy palonej,
120) 10 złotych w gotówce,
121) 10 kg. kaszy hreczanej,
122) paczka tytoniu „Xanti“,
123) 1 flaszka wina słodkiego,
124) 5 kg. mąki pszennej,
125) 1 kg. masła deserowego,
126) 1 funt herbaty,
127) 100 papierosów egipskich,
128) 1 flaszka wódki,
129) 1 funt herbaty,
130) 1 flaszka rumu,
131) 1 szynka wędzona,
132) 1 kg. kawy palonej,
133) 10 złotych w gotówce,
134) 1 komplet ozdób na drzewko,
135) 10 kg. mąki pszennej,
136) 5 kg. cukru,
137) pół tuzina chustek do nosa,
138) 2 kg. kiełbasy,
139) 1 flaszka wódki,
140) 1 funt herbaty,
141) 1 kg. masła deserowego,
142) 1 kg. kawy palonej,
143) 20 złotych w gotówce,
144) 2 kg. kiełbasy,
145) 1 szynka wędzona,
146) 100 papierosów egipskich,
147) 5 kg. cukru kostkowego,
148) 5 kg. mąki i 1 kg. masła deserowego,
149) 1 szynka wędzona,
150) 500 kg. węgla górnośląskiego.

WARUNKI UCZESTNICTWA:

1) Udział w losowaniu nagród za trafne rozwiązanie Szarady biorą wszyscy stali czytelnicy „Wieku Nowego“, którzy nadeszlą dobre rozwiązania na specjalnym wycinku.

Wycinek taki będzie zamieszczany od dziś codziennie na 2 (drugiej) stronie „Wieku Nowego“, na wycinku tym w odpowiedniej linji należy napisać rozwiązanie, imię i nazwisko oraz dokładny adres.

Rozwiązania przesyłane pod pseudonimem, lub fikcyjnem nazwiskiem nie będą uwzględniane, przy wydaniu nagród wygrywający będzie musiał wylegitymować się.

Do uczestnictwa w losowaniu potrzebny jest tylko jeden wycinek z dobrem rozwiązaniem.

2) Rozwiązania na wycinkach należy przesyłać, lub doręczać do Administracji „Wieku Nowego“ (Lwów, Sokoła 4) tylko w kopertach z napisem „Dział Szaradowy Wieku Nowego“.

Rozwiązania nadesłane bez napisu „Dział Szaradowy“ nie będą dopuszczone do losowania.

Listy z rozwiązaniem Szarady nie powinny zawierać żadnej innej wiadomości i korespondencji.

3) Rozwiązanie nadsyłać można wyłącznie do soboty 14 grudnia r. b.

4) Publiczne losowanie wyznaczonych nagród odbędzie się w niedzielę dnia 15 grudnia o godzinie 11-tej rano.

5) Wydawanie wygranych nagród odbędzie się w piątek 20 grudnia r. b o godzinie 18-tej (6-tej) wieczorem w Administracji „Wieku Nowego“ (Sokoła 4).

Czytelnikom z poza Lwowa będą wylosowane nagrody, lub ich równowartość w gotówce, wysłane pocztą.

DZIŚ WYCINEK NA 2 STR..

ETTINGERA „RHINOSAN“
(M. S. W. Nr rej. 924)
(dopuszczalne w ordynacji Kasy Chorych)
usuwa pewnie i szybko KATAR NOSA
oraz nadmierną wydzielinę śluzu, 1266
sprawiając ulgę w oddechaniu.
Wytwórnia: Apteka Mr. M. ETTINGERA we Lwowie. — Do nabycia we wszystkich aptekach.

Poświęcenie nowej ochronki

na Łyczakowie.

(d.) Wczoraj rano odbyło się uroczyste poświęcenie i otwarcie nowej Ochronki dla dzieci, mieszczącej się w specjalnie wybudowanym na ten cel budynku przy ul. Pijarów l. 31, ufundowanej przez Towarzystwo „Mieszkańców Przedmieścia Łyczakowskiego“, którego przewodniczącym jest p. Henryk Pelczarski.

W uroczystości tej udział wzięli: ks. arcybiskup Twardowski, ks. kanonik Dubiel, prezydent Neuman z małżonką, prof. Nadolska, wicekomisarz miasta r. Frankowski, naczelnik Wydziału opieki społecznej Magistratu r. Rogosz, radca Magistratu Smółka, inż. Mgtu Kaz. Weiss. senator Thullie, dr. Poratyński, dr. Korytko, kupiec Ludwik Ralski, rejent Meyer , dr. Sawa, płk. Baczyński, radca Liebhardt Łukomski, dyr. Smolicki, dyr. Nowicki, reprezentanci prasy, oraz licznie zebrani członkowie Towarzystwa.

Aktu poświęcenia dokonał ks. arcyb. Twardowski, poczem w sali Ochronki odprawił mszę św., po której wygłosił podniosłe okolicznościowe kazanie, wskazując cele i zadania Ochronki dla dzieci. Z kolei dziatwa składała hołd i podziękowanie ks. arcyb. Twardowskiemu, wygłaszając śmiało odpowiedniej treści wierszyki, poczem przemówił przewodniczący Towarzystwa p. Pelczarski. Mowca w przemówieniu swojem podniósł, że w mieście naszem istnieje Stowarzyszenie Przedmieszczan Łyczakowskich, które jeszcze od króla Zygmunta III. otrzymało na wieczyste użytkowanie około 60 morgów gruntu w Pasiekach Halickich. Ponieważ grunty te przynosiły mały dochód, a dla miasta przedstawiały wielką wartość prez. Neumann w porozumieniu z zarządem stowarzyszenia nabył te grunty dla gminy, a w zamian ofiarował stowarzyszeniu 25 miejsc w zakładach i przytułkach miejskich, miasto zobowiązało się nadto wybudować ochronkę na Łyczakowie „fundacji przedmieszczan łyczakowskich“, ofiarowało 50.000 zł. na kościół św. Antoniego i 50.000 na Sokół IV. W tym roku ukończono budowę ochronki wśród pięknego ogrodu, a dziś oddaje się ją do użytku publicznego. Mowca wkońcu złożył podziękowanie ks. arcyb. Twardowskiemu za poświęcenie tej nowej placówki, prezydentowi Neumanowi, obecnemu Zarządowi miasta i radcy Rogoszowi za doprowadzenie tego dzieła do skutku, a wreszcie inżynierowi Kazimierzowi Weissowi za przeprowadzenie budowy.

Następnie przemawiali jeszcze: dr. Poratyński, imieniem Towarzystwa ochronek chrześcijańskich, dr. Korytko imieniem Organizacji Narodowej i senator Thullie imieniem Rady przybocznej. W czasie uroczystości śpiewał chór wychowanek SS. Zmartwychwstanek.

Ochronka obliczona jest na 160 dzieci, a kierowniczką jej jest siostra Barbara Żulińska z Zakonu SS. Zmartwychwstanek, znana działaczka na polu pedagogicznem.

Z DOBRYCH — NAJLEPSZE!

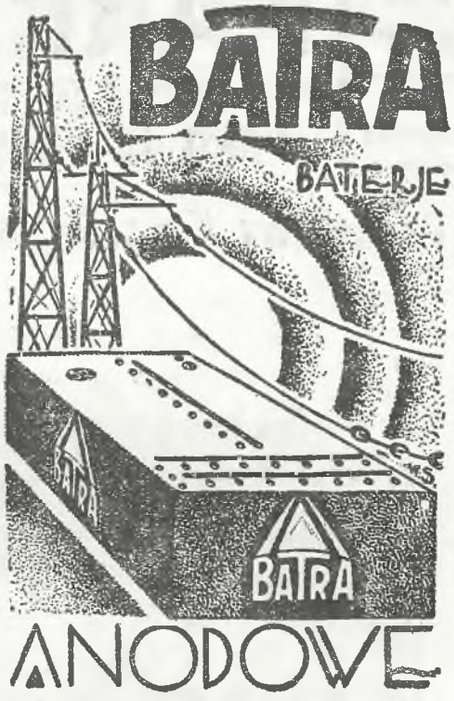

ANODOWE

FABRYKA ELEMENTÓW i BATERYJ
„BATRA“ — POZNAŃ
ul. Patr. Jackowskiego 5/7. 4685

Przygoda piechura jugosłowiańskiego

na bruku lwowskim.

(d.) Jeszcze dnia 4 bm. do Lwowa przybył Juljusz Karol Żurkowski, pochodzący z Belgradu, obywatel jugosłowiański, który odbywa podróż pieszą dokoła świata. Żurkowski odwiedził także redakcję „Wieku Nowego“, przyczem podał, że w podróży swej pozostaje już od roku i trzech miesięcy, a do tej pory przeszedł cały Bałkan, Włochy, Szwajcarję, Austrję, Węgry i obecnie idzie dokoła Polski.

Przy tej sposobności zaznaczyć należy, że Żurkowskiego spotkała we Lwowie niemiła przygoda. Po przybyciu do miasta naszego w czasie, gdy d. 4 bm. szedł ulicą Gródecką, przystąpili do niego trzej nieznani osobnicy, którzy między sobą rozmawiali mięszanymi językami. Pod pretekstem, że nie mogą pomiędzy sobą się porozumieć, prosili Żurkowskiego, aby był tłumaczem. Opowiedzieli oni, że jeden z pomiędzy nich jest z Czechosłowacji i nie ma pieniędzy na wizę, dlatego chce sprzedać łańcuszek złoty i obrączki. Oni zaś nie rozumieją się na walucie polskiej, prosili więc o pokazanie im banknotów polskich.

Żurkowski, nie przeczuwając nic złego, wyjął z kieszeni portfel, a ci widząc w nim 40 złotych, wyciągnęli mu te pieniądze, zostawiając mu w ręku dwie obrączki mosiężne i taki łańcuszek jako chwilowy zastaw. Zarazem kazali mu chwileczkę zaczekać z jednym osobnikiem, poczem oddalili się. Po chwili pogawędki i ten trzeci osobnik sprytnie umknął. Wobec tego Żurkowski zgłosił się w policji, gdzie z albumu rozpoznał jednego oszusta w osobie niejakiego Leona Łozińskiego, którego policja w kilka godzin później przyaresztowała.

Łozińskiego odstawiono do sądu, gdzie zaraz wczoraj przeciw niemu odbyła się rozprawa, po której został on zasądzony na dwa miesiące aresztu. Łoziński wyroku nie przyjął, a prokurator zgłosił odwołanie z powodu niskiego wymiaru kary. W czasie rozprawy na sali sądowej znajdował się wywiadowca policyjny Ludwik Pfiffer, na którego rzucił się Łoziński, wypowiadając pod jego adresem obelżywe słowa. Za to sędzia z miejsca w drodze dyscyplinarnej ukazał Łozińskiego dodatkowo ośmiodniowym aresztem. Żurkowski jednak nie odzyskał swoich pieniędzy.

Z SALI SĄDOWEJ.

Sensacyjny proces majora lekarza

o łapówki i nadużycia.

Czwarty dzień rozprawy przeciw Drowi Urbanowiczowi.

(K. D.) Wczoraj ogłosili najpierw znawcy wynik swego przedwczorajszego badania poborowych Nierra Izraela i Biudera Mendla, orzekając, że obaj kwalifikują się do kategorji „A“.

Następnie znów przedefilował przed Trybunałem i znawcami szereg zwolnionych przez obw. majora dra Urbanowicza poborowych, z których każdy rozbierał się do naga.

Tak badano doraźnie Ormiana Henryka, Prievesa Barucha, Selzera r. Kobera, Hersza Leizora, Grossa Mosesa, Izaka Jawicza, Bauma Eljasza Gustawa, Grossa r. Fischlera, Feldmanna Judę, Verschlessera Eljasza, Türkla Leizora i Herscha Beera. Co do wszystkich orzekli panowie znawcy, że brak u nich jakichkolwiek zmian neurologicznych i skwalifikowali wszystkich do grupy „A“.

Następnie odczytywano orzeczenia znawców, złożone w śledztwie odnośnie do poborowych, zwolnionych przez osk. mjra dra Urbanowicza, a do rozprawy niepowołanych.

Gdy padło nazwisko poborowego Szulima Kleinwachsa, którego z początkiem r. 1928 badał oskarżony, kwalifikując go do zwolnienia, a znawcy w lutym 1929 orzekli co do niego kategorję „A“, obrońca oskarżonego, korzystając z tego, że jednak we wrześniu br. Kleinwachs w drodze superrewizji na djagnozę ustaloną przez dra Urbanowicza został zwolniony, nawiązał do przedwczorajszego stwierdzenia znawców, wykluczającego omyłki lekarskie i zapytał, czy znawcy w lutym się nie pomylili.

Znawcy odpowiedzieli, że zjawiska chorobowe różnym ulegają nasileniom, zresztą przy ustalaniu djagnozy wolno lekarzowi kierować się subjektywizmem.

Obrońca: Dziwne, że oskarżonemu taki przywilej nie przysługuje.

Na dziś powołano jako świadków lekarzy z VI. szpitala okręgowego: płk. dra Strońskiego Bronisława, ppłk. dra Skrowaczewskiego Pawła, ppłk. dra Wenzla Karola, ppłk. dra Węgłowskiego Romualda.

Zabił w obronie własnej.

(K. D.) W dniu 9 czerwca br. w Krotoszynie wynikła bójka pomiędzy miejscowymi parobkami. Paweł Łambucki rzucił się z nożem na Bronisława Łambuckiego, zadając mu dwie ciężkie rany. Bronisław dobył wtedy swego noża i ugodziwszy napastnika w pierś, spowodował jego śmierć.

Bron. Łambuckiego oskarżon o zbrodnię zabójstwa.

Wczoraj stanął on przed Trybunałem V. Senatu, broniąc się tem, że zraniony ciężko, nie wie, jak to było, wie tylko, iż nie miał żadnego noża, tylko laskę.

Obrońca: Przyznaj się, że napadnięty i pokłuty przez nieboszczyka, broniąc się, dobyłeś noża.

Sąd przyjął działanie w obronie koniecznej i oskarżonego uniewinnił.

Przewodniczył nadr. Łyczkowski. Oskarżał prokurator Wondrausch, bronił adw. pos. dr. Pieracki.

Kino „LEW“

Dziś Premiera

HARRY LIEDTKE

DOLLY DAVIS, E. VEREBES HUSZAR PUFFY w najnowszym filmie pełnym sensacji, humoru, dowcipu i sentymentu p. t. 46965

„PAPO JA CHCĘ HRABIEGO“ Nadprogram najnowszy tygodnik PATHA I METRA.

Powiatowy Kurs Pożarnictwa w Zamarstynowie.

Dnia 27 listopada odbył się Pow. Kurs Pożarnictwa dla instruktorów straży wiejskich, urządzony staraniem Rady Powiatowej pod egidą Małopol. Związku Straży pożarnych. Na kurs ten przybyły delegacje z następujących gmin: Lwów, Prusy, Kozielniki, Zimna Wódka, Winniki, Gańczary, Zimna Woda, Rzęsna Polska, Malechów, Kościejów, Zamarstynów, Gaje, Sichów, Jaryczów i inne. Kurs trwał 4 dni. Jako prelegenci ywkładali st. instr. Łobocki i instr. Niemiec.

Na zakończenie kursu urządzono popis. Przybyli z ramienia Rady Powiatowej p. Czesław Eckhardt starosta pow. lwowskiego wraz z sekretarzem pow. lw. dr. St. Trojanem, z ramienia M. Z. S. P. p. insp. Kuczkykajtis, redaktor „Walki z pożarem“ J. Lachowski, sekr. Związku Obr. Dobrzański, nacz. Gminy p. inż. Krykiewicz.

Urządzony popis dał dowód, że kursiści zostali odpowiednio wyszkoleni i mogą śmiało być kierownikami straży ochotniczych.

Rycina nasza przedstawia uczestników kursu.

Hawrylak skazany na śmierć.

(K. D.) W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy przeciw Michałowi Hawrylakowi z Dzibułek o zamordowanie śp. Adeli Wessner przesłuchano oskarżonego, który wyparł się wszelkiej winy. Świadkowie natomiast zeznali przeciw niemu druzgocąco. Bardzo ważny moment do sprawy wnieśli znawcy-lekarze, którzy w czasie sekcji zwłok śp. denatki stwierdzili, że była ona cnotliwą dziewczyną.

Po wysłuchaniu wywodów prokuratora Poechego, zastępcy powództwa cywilnego adw. dr. Senissona oraz obrońcy adw. dra Bardacha, który bronił pozycji straconej — przysięgli potwierdzili pytanie w kierunku skrytobójczego morderstwa 11 głosami.

Na tej podstawie o godz. 9.15 wieczorem ogłosił Trybunał wyrok skazujący Hawrylaka na karę śmierci przez powieszenie.

Obrońca zgłosił kasację.

W czasie odczytywania wyroku Hawrylak ani drgnął.

Nagły skon tajemniczy wskutek zatrucia.

(d.) W realności przy ulicy Paulinów l. 9 mieszkał Mikołaj Wełyczkowski, Rusin, który był redaktorem niedawno wznowionego tygodnika ruskiego „Selanyn“, występującego przeciw działalności obozu ukraińskiego. Wełyczkowski noc z czwartku na piątek spędził poza domem, a do mieszkania swego wrócił dopiero nad ranem, poczem o godzinie 11.30 nagle umarł. Lekarz miejski dr. Jaszczurowski stwierdził, że Wełyczkowski umarł wskutek zatrucia, wobec czego polecił zwłoki jego odstawić do Instytutu medycyny sądowej, gdzie dziś odbędzie się sekcja celem ustalenia przyczyny śmierci nagłej.

Wełyczkowski liczył 51 lat. Śmierć jego wywołała w mieście różne komentarze, które łączczą ją z działalnością polityczną zmarłego, niewygodną dla teoretyków ukraińskich.

Aresztowanie oszukańczego kupca.

Stanisławów, w grudniu.

(H. J.) Aresztowany tu został Majer Hass, kupiec stanisławowski, za oszustwo, popełnione na szkodę szeregu tutejszych kupców. Hass pobierał od nich towary bławatne na weksle, chociaż był w stanie niewypłacalnym. Szkoda, wyrządzona przez Hassa owym kupcom, wynosi około 20.000 zł.

Z dyrektora sceny lwowskiej dyrektorem teatru rewjowego.

Z Warszawy donoszą, że były dyrektor teatrów lwowskich, p. Henryk Barwiński, otwiera tam w gmachu przy ul. Bielańskiej teatr rewjowy pod nazwą „Orfeum“. Otwarcie teatrzyku nastąpi 16 grudnia.

Jak p. Barwiński oświadczył w wywiadzie dziennikarskim, „Orfeum“ nie będzie posiadało własnej stałej trupy, wszystkie występy będą gościnne. Wyjątkowo tylko będą tworzone niewielkie zespoły aktorskie, dla wykonywania krótkich utworów dramatycznych i operowych. Dekoracje malują Drabik, Nirnstein i Cinzerling, kierownikiem sceny jest reżyser Jan Pawłowski. Sala „Orfeum“ zawiera 1.500 miejsc.

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy uczestniczyli w oddaniu ostatniej posługi i przesłali nam wyrazy współczucia z powodu zgonu nieodżałowanej pamięci Męża i Ojca naszego śp. Mieczysława Sołtysa, składamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać!“ W szczególności dziękujemy: Duchowieństwu z przewieleb. ks. Sokołowskim na czele, JWP. Wojewodzie Gołuchowskiemu, JWP. Komisarzowi Rządu dr. Nadolskiemu, delegatowi Min. W. R. i O. P. JWP. prof. dr. A. Chybińskiemu, prezesowi Polskiego Tow. Muzycznego JWP. dr. I. Dembowskiemu, prezesowi Związku Muzyków Rzplitej JWP. Elektorowiczowi, reżyserowi opery JWP. Tarnawskiemu, prof. Kons. JWP. T. Majerskiemu, JWP. woj. Grabowskiej, Profesorom Uniwersytetu i Politechniki, Gronu Profesorów Konserwatorjum Polsk. Tow. Muzycznego we Lwowie, Chórowi Polsk. Tow. Muzycznego, Połączonym Chórom Lwowskich Towarzystw Śpiewaczych, Związkowi Muzyków Rzplitej, Związkowi Muzyków Pedagogów, Orkiestrze i Chórowi Teatru Miejskiego z kapelm. JWP. Lehrerem i WP. Nowakowskim na czele, Kasynu i Kołu Lit. Art., Prasie Lwowskiej, Starostwu Grodzkiemu, Konwentowi OO. Bernardynów, Konwentowi SS. Marji, Orkiestrze Miejskiej Kolei Elektrycznej pod batutą WP. Franc. Suchomola, Orkiestrze Braci Albertynów, licznej rzeszy uczniów Koncerwatorjum Muzycznego we Lwowie i innych szkół muzycznych i wszystkim, którzy połączyli się z nami w żalu po śp. Mieczysławie Sołtysie, kompozytorze, pedagogu, najlepszym Mężu i Ojcu.

RODZINA.

OZDOBY na DRZEWKO

w 150 wzorach. HURTOWNIE! DETAJLICZNIE od 15 gr. — Komplet na całe drzewko zł. 10·— Dom Towarowy „BERGERA“ — Lwów, — plac Trybunalski l. 1. 4656

Usiłowane otrucie rodziców

Stryj, w grudniu.

(r) Tymko Stelmach i żona jego Julja, gospodarze z Dzieduszyc Wielkich, pow. stryjskiego, wnieśli do wydziału śledczego w Stryju doniesienie przeciw synom Michałowi i Petrowi o usiłowane otrucie i gwałt publiczny. Twierdzą oni, że synowie od kilku lat odgrażają się im, że ich muszą zabić, że od czasu do czasu biją ich i ciągle nastawają na ich życie.

Ostatnio jedząc pierogi Julja uczuła pieczenie w gardle. Przestała więc jeść. To samo miało następnie miejsce z Tymkiem. Pierogi te — wedle ich twierdzenia — były zatrute, a miało to na celu pozbawienia ich życia. Synowie widząc, że matka chowa pierogi, by mieć dowód winy, groźbą zabicia wymusili wydanie tych pierogów, które następnie usunęli.

Na podstawie wyniku szczegółowych dochodzeń, przeprowadzonych przez wyw. Argasińskiego, wniesiono przeciw nim doniesienie do sądu.

Przebieg drugiego posiedzenia Sejmu.

Votum nieufności dla rządu.

Warszawa. (j. — telef.). Wczorajsze posiedzenie Sejmu otworzył wicemarszałek Sejmu Czetwertyński, w zastępstwie marsz. Daszyńskiego.

Na ławach rządowych zajęli miejsca: premjer Świtalski oraz ministrowie Składkowski, Car, Staniewicz, Matuszewski i Czerwiński.

Przed porządkiem dziennym prezes Klubu BBWR. pos. Sławek proponuje zmianę porządku dziennego w ten sposób, że jako pierwszy punkt ma być podddany pod głosowanie wniosek BB. o zbadanie wypadków w Sejmie dnia 31 października br. i o wyrażenie votum nieufności dla marsz. Daszyńskiego.

Wniosek ten poddany pod głosowanie nie uzyskał większości. Wtedy posłowie klubu BB. demonstracyjnie opuścili salę obrad, za nimi wyszli posłowie ukraińscy i białoruscy.

Z kolei poddano pod głosowanie wniosek o votum nieufności.

Za wnioskiem oddało swe głosy kilkunastu posłów komunistycznych i komunizujących. Rzeczą charakterystyczną jest, że przeciw wnioskowi, a zatem za marszałkiem Daszyńskim wypowiedziała się frakcja rewolucyjna PPS., która pozostała na sali obrad po secesji BB. Wynik głosowania przyjęto burzą oklasków na ławach lewicy i mniejszości niesłowiańskich.

Po pięciominutowej przerwie w obradach wszedł na salę marsz. Daszyński. Izba zgotowała mu owację.

Na trybunę wszedł min. skarbu Matuszewski, by odpowiedzieć na zarzuty postawione mu przez opozycję na wczorajszem posiedzeniu Sejmu.

Przemówienie ministra Matuszewskiego.

Minister Matuszewski zaznacza na wstępie, że votum nieufności, nad którem ma nastąpić dziś głosowanie oparte jest na dyskusji budżetowej. W tej dyskusji poruszono zarówno momenty gospodarcze, jak i polityczne. Zarzuty te wymagają odpowiedzi.

Min. podkreśla, że ze swej strony zatrzyma się tylko nad tem, co było istotną dyskusją budżetową. Nie chcę pozostawić bez odpowiedzi szeregu uwag — mówił minister — których ścisłość muszę postawić pod znakiem zapytania. Przypuszczam, że w szeregu wypadków mówcy mieli rację, ale chcę na poważniejszych przykładach zilustrować swoje twierdzenie, że w argumentach panowała nieścisłość.

Jedno z najbardziej rzeczowych przemówień — oświadcza minister — było p. prezesa Dąbskiego. Minister zgadza się z nim, że w tej dyskusji należy opierać się na cyfrach, ale podkreśla, że jest to materjał niebezpieczny, jeżeli się nim operuje nieostrożnie.

Wzrost emerytów.

W dalszym ciągu swego przemówienia minister Matuszewski podkreśla, że znacznie mniej rzeczowe i prawie zupełnie pozbawione cyfr były zarzuty prof. Rybarskiego. Co do ataków p. Rybarskiego na wzrost emerytur, to są tu nieścisłości. O jednej rzeczy mówiłem w czerwcu, o artykułach w „Gazecie Warsz.". Zarzucano, że w tym roku wydajemy więcej, niż wypada z preliminarza. Tak jest. Gdyż w ciągu 6 miesięcy zapłaciliśmy za 7 mies. — Mianowicie grudniowe emerytury wypłaciliśmy już w listopadzie. Nie jest to odchylenie od preliminarza, lecz tylko zarachowanie w innym miesiącu. Jest to oszczędność, skoro się antycypuje wydatki.

Druga nieścisłość tkwi w tem, że wzrost emerytur przypisywano wzrostowi emerytów. Nietylko dlatego wzrosły emerytury, bo wzrosły uposażenia. W cyfrze wydatków mieści się w większej ilości wzrost uposażeń, aniżeli wzrost ilości emerytur. Taki absurd, jaki istniał przez długi czas, przestał istnieć dopiero po maju 1926 r. (Oklaski na ławach BB.). Jeżeli chodzi o liczbę emerytur, to minister zaznacza, że gotów jest przedłożyć zupełnie dokładne tablice. Twierdzenie jednak, że pozycje wzrosły żywiołowo, znowu jest nieścisłe.

Oczywiście chodzi o emerytów, którzy zostali zwolnieni nie z powodu wysługi lat. Otóż liczba takich zwolnień wynosiła przeciętnie, przed rokiem 1926, rocznie 846, potem 1043. Od 1 stycznia 1923 do 1926 r. zwolniono z tego tytułu 2.538 osób, od 1 stycznia 1927 do czerwca br. 2.608. Różnice więc są niewielkie. Jeżeli zastanowić się, dlaczego podnosi się taki krzyk około tej sprawy, mianowicie, jakoby liczba młodych emerytów rosła żywiołowo, to minister sądzi, iż dzieje się to głównie dlatego, że ci zwolnieni urzędnicy mają stosunki i że to wywołuje ten odruch, jakoby teraz działo się coś odmiennego, niż poprzednio i jakoby liczba tych ludzi przekraczała wielokrotnie to, co było przedtem.

Sprawa przekroczeń budżetowych.

Dalej minister porusza kwestję przekroczeń i oświadcza: Spojrzyjmy na nie, nie z punktu widzenia formułek prawnych, lecz życiowo i szczerze. Panowie sobie przypomną że dla całości tych wydatków, jużeście Panowie sami dali podwójną aprobatę. Poszczególne wydatki będą panowie mogli zbadać w komisji. Wydatki, o które panom chodzi, zostały zrobione istotnie pozaustawowo, bo ustawa nie przewidywała ich wykonania ustawowego. Panowie sami z art. 6. ustawy skarbowej zezwoliście rządowi wydawać pieniądze z kredytów dodatkowych, gdy sesja będzie zamknięta. Przez to panowie sami uznaliście konieczności życiowe, ale także całość tych wydatków, jako procesu ekonomicznego, zatwierdziliście panowie, bo wydatki na rok 1927/28 wyniosły razem z kredytami 2,530.000.000 a panowie uchwaliście na rok 1928/9 — 2,673.000.000, zaś na rok bieżący 2,930.000.000, tedy w sensie ekonomicznym panowie uznaliście całość wydatków, a poszczególne wydatki możecie zbadać w komisji.

PRZEMÓWIENIE REPREZENTANTA BB.

Po ministrze przemawiał w imieniu BB. poseł Kosydarski w różowych barwach malując uporządkowanie administracji drogowej, samorządowej gospodarki Banku Rolnego itd. Choć za dawnych czasów działy się rzeczy, wołające o prokuratora, wówczas milczano, a teraz wywlekacie — mówił poseł Kosydarski — sprawę Czechowicza, sądząc, że Sejm będzie rozwiązany.

Mowa premjera Świtalskiego.

Po wznowieniu posiedzenia marszałek udzielił głosu prezesowi Rady ministrów, który przemówił m. in. w sposób następujący:

Wysoki Sejmie! Mówiłem niedawno o zagadnieniu konstytucyjnem i wskazywałem na zwyczaje panujące w naszym parlamencie, że kluby podejmują decyzje przed wyjaśnieniem i wysłuchaniem kontrargumentów. Członkowie klubów związani solidarnością partyjną nie mogą zmienić stanowiska pod wpływem żadnych argumentów. W ten sposób Sejm jako całość właściwie nie istnieje. Jest zbiorowiskiem sejmików klubowych, które podejmują decyzję bez wysłuchania argumentów. Trybuna sejmowa służy do wygłaszania deklaracyj a nie do przekonywania kogoś. I teraz jestem w sytuacji, że mówić nie mam do kogo, ani kogo przekonywać. Kluby już postanowiły i postanowienia swego nie zmienią cokolwiek powiem.

W ten sposób sami panowie kopiecie przepaść dla parlamentaryzmu, ponieważ on w takiej formie w jaką przekształciliście go nie posiada sensu.

Zaznaczono wczoraj, że wniosek o nieufność dla tego rządu jest stawiany dla symbolu pomajowego systemu. Wynika z tego, że pragniecie panowie powrotu do rządów sejmowych. Uważam wniosek panów zarówno za lekkomyślny jak i za niepraktyczny. Jeżeli pojmujecie parlamentaryzm tak, że można wychować tylko arytmetyczną większość w Izbie, pomijając inne czynniki, to pogrążacie ten parlamentaryzm jeszcze bardziej i musicie doznać klęski. Parlamentaryzm ma nietylko prawo obalania gabinetów lecz i obowiązek, by ten, kto obala, brał ciężar na siebie. Panów barki do tego nie są przygotowane.

OSTRZEŻENIE!

Tylko dobre się naśladuje i fałszuje! Dlatego musisz chroniąc się przed bezwartościowemi naśladownictwami, żądać wyraźnie znanych od dziesiątek lat **czekoladek przeczyszczających „DARMOL"** Nr. rej. M. S. W. 1199. — Na każdej tabletce znajdnje się napis: **DARMOL J. Brady.**

Do nabycia we wszystkich aptekach! 4760

Z wczorajszych przemówień przekonałem się, że nawet w krytyce jesteście panowie tak rozbieżni, że daleko panom do tego, byście na pozytywnych problemach znaleźli wspólny punkt widzenia. Gabinet, któryby się prócz tego musiał liczyć z ubocznymi względami partyjnymi, nie mógłby pociągnąć wozu Państwa.

Zarzuciliście dalej pogwałcenie wolności słowa. Nie będę przytaczał artykułów, któreby nie mogły być tolerowane w żadnem państwie.

Sprawa gen. Zagórskiego.

„Konfiskowaliśmy i będziemy konfiskować wiadomości o zabiciu gen. Zagórskiego. Rzecz jest nieprawdziwa i jeżeli tak się robi, jak to robił p. Rybarski, nadużywając z tej trybuny wolności słowa, wówczas tak pojęta wolność słowa stanie się jej zaprzeczeniem".

Pos. Rybarski: „Niech pan zażąda wydania mnie sądowi. W sprawie zabicia Zagórskiego świadkowie zeznawać będą pod przysięgę, ja zaś wcale nie chronię się za nietykalność poselską.

Pos. Trąmpczyński: Boicie się przysięgi.

Min. Car: Z oświadczenia p. posła Rybarskiego można wnosić, że znane mu są czynniki, które ponoszą odpowiedzialność za zabicie Zagórskiego. Zarazem oświadczył on, że gotów jest stanąć przed sądem i nie będzie się zasłaniał nietykalnością poselską. Chcąc mu to umożliwić — polecam prokuratorowi Sądu Okr. w Warszawie, aby jutro o 12-ej w poł. przyjął od niego protokolarne zeznania Nadmieniam przytem, że gdyby oświadczenie pos. Rybarskiego okazało się gołosłowne — wyciągnę konsekwencje prawem przepisane.

Pos. Rybarski: „Uczynię wszystko, aby p. ministrowi rzecz ułatwić".

BOLĄCZKI ŻYCIA.

W dalszem swojem przemówieniu podnosi premjer Świtalski:

Niewątpliwie jest bardzo wiele bolączek życia, które w Polsce wymagają załatwienia:

„FATAMORGANA“ plac Marjacki 10.

Wobec ukazania się na ekranie filmów dźwiękowych, nabyliśmy wyłączność wystawiania przebojowych filmów niedźwiękowych największej wytwórni świata „FOX-FILM“ w Ameryce, które okażą się kolejno na naszym ekranie.

Nowość! Poraz pierwszy we Lwowie! Nowość!

Dramat pięknej dziewczyny wśród zgiełku jazzbandu i szału tańca

:—: Współczesne dziewczęta :—:

W gł. rolach pełna temperamentu SUE CARROLL znana z filmu dźwiękowego „NEW JORK W NOCY“.

Początek przedstawień w dnie powszednie o godzinie 4 popołudniu, w soboty, niedziele i święta o godzinie 3-ciej popołudniu. — Przed rozpoczęciem I-go seansu ceny miejsc zniżone: krzesła po 50 groszy, rezerwowe po 1 zł., w loży po zł. 1·50. 46957

kwestja mieszkaniowa, urzędnicza, budowa szkół itd. Ale z nich nie uczyniliście swojej broni nie z dobroci serca, lecz dlatego, że nie umiecie wskazać na środki usunięcia ich. Łatwo jest mówić, że jest źle, trudniej wskazać, jak zło naprawić.

Polemika min. Kwiatkowskiego.

Następnie na trybunę wszedł min. Przem. i handlu Kwiatkowski. Polemizował z wywodami mowców opozycyjnych i przytaczał szereg cyfr, wykresów, dat statystycznych, notowań giełdowych, aby wykazać postępy gospodarki i prawdziwą poprawę w najrozmaitszych kierunkach.

Wreszcie p. minister oświadczył, że osiągnięto wszystko dzięki oparciu o autorytet marsz. Piłsudskiego. Możecie panowie głosować jak chcecie, niezależnie od waszych papierowych uchwał my pozostaniemy... (Oklaski na ławach BB., wielka wrzawa. Głosy: A przysięga na konstytucję?)

Min. Kwiatkowski: Panowie nie zrozumieliście, powtarzam „my“ jako stosunek do zagadnień państwowych, jako program, jako organizacja niezależna od waszych papierowych uchwał, pozostaniemy i zaważymy na losach państwa tak decydująco, że system przedmajowy darcia sukna państwowego na wszystkie strony, zginie bezpowrotnie i nie ośmieli się wrócić do tej Izby.

Przemówienie ministra Składkowskiego.

Dalej ze strony Rządu przemawiał min. Składkowski. Jako podkład do swej mowy wziął minister stenogramy poniedziałkowej dyskusji, stwierdzając, że w czasie tych trzech lat, od kiedy ma zaszczyt cieszyć się zaufaniem Izby (wesołość i oklaski na ławach BB. WR.), wrzawa na opozycji, marszałek Daszyński mówi: Dobry dowcip należy zawsze uszanować) mowy wczorajsze były łagodniejsze od tych, które słyszał poprzednio. Minister następnie odpowiada poszczególnym posłom, a to z PPS., z Wyzwolenia i Stronnictwa Chłopskiego.

Jeżeli chodzi o ilość konfiskat — mówił minister Składkowski — to od kwietnia było ich 916, a tylko 88 było niezatwierdzonych przez sąd. Dla przykładu, jakie rzeczy są konfiskowane, minister czyta wyjątek z artykułu „Bezmyślna prowokacja“, aby wykazać, że każde państwo musiałoby taką rzecz skonfiskować. Konfiskowałem rzeczy, które występowały pod tytułem: „Biuletyn“. Powiedziano tam dowcipnie, że robione to jest „w miejscu postoju“. Nie dochodziłem kto to pisze, ale wiem kto to rozprzestrzenia.

Votum nieufności dla Rządu.

Po ukończeniu dyskusji marsz. Daszyński poddaje pod głosowanie wniosek o wotum nieufności dla rządu p. Świtalskiego.

Za wnioskiem padło 246 głosów, przeciwko wnioskowi 120 głosów, przy 4 wstrzymujących się.

Po ogłoszeniu wyniku głosowania komuniści urządzili niebywałą dotychczas demonstrację. Jeden z posłów stanął na ławie i rozwinął czerwony sztandar sowiecki. Pozostali komuniści bili w pulpity i wznosili okrzyki.

Marszałek Daszyński zamknął posiedzenie, oznajmiając, że o terminie następnego posiedzenia zawiadomi posłów pisemnie.

Po zaciętej walce.

Atak ministrów na stanowisko opozycjonistów.

Warszawa. (j. — telef.). Po całodniowych obradach Sejm uchwalił wczoraj większością 246 głosów przeciwko 120 votum nieufności dla rządu. Upadek gabinetu premjera Świtalskiego na terenie parlamentarnym nastąpił nie bez zaciekłej kampanji. Rząd zdawał sobie sprawę z tego, że nie posiada najmniejszych szans „arytmetycznego“ zwycięstwa w Sejmie, mimo to jednak walczył do ostatka. Walkę tę podjął nie tyle we własnej obronie, ile raczej dla wykazania, że system dzisiejszych rządów, jako taki, jest silny, żywotny i żadnym innym regimem zastąpiony być nie może.

Chodziło tu nie o przekonanie posłów z opozycji, ale o zdobycie opinji kraju. Sześciu ministrów zabierało po kolei głos, atakując ostro stanowisko opozycjonistów.

Jako najsilniejszym argumentem szermowali ministrowie twierdzeniem, iż Sejm nie posiada większości o jednolitym programie pozytywnym. Jest on niezdolny do objęcia rządów i do tej roli zupełnie nieprzygotowany.

W nieoczekiwanej ofenzywie rządowej każdy minister miał do spełnienia inne zadanie. Mowy premjera Świtalskiego i ministra Przemysłu i Handlu Kwiatkowskiego miały charakter zasadniczy. Min. Skarbu Matuszewski wziął na siebie zadanie odparcia zarzutów natury gospodarczej i finansowej. Jako debiutant parlamentarny, który przedwczoraj jeszcze błąkał się po trybunie prezydjalnej w poszukiwaniu mównicy, w drugim dniu obrad min. Matuszewski zabłysnął pierwszorzędnym talentem oratorskim. Mowa jego wysłuchiedziana z dużym temperamentem i swadą dała poznać, że ma się do czynienia z wytrawnym i ciętym polemistą. Dlatego też przemówienie min. Matuszewskiego stanowiło pod tym względem rewelację.

Minister Spraw Wewn. Składkowski odpierał w formie żołnierskiej gawędy ataki na administrację rządową. Było to jedno z najburzliwszych przemówień, pomimo całej pogody i humoru, z jakim p. minister traktował wszystkie zagadnienia. Burzę wywołały nietylko twierdzenia p. ministra oparte na raportach niższych organów, ale również i sama forma przemówienia.

Kiedy p. gen. Składkowski w sposób nieco za lekki opowiadał o przygodach posła Kurowskiego w Lublinie, który chciał, żeby dorożkarz zawiózł go do jakiejś ładnej dziewczynki, a zamiast tego dostał się na komisarjat policji i tu przez jednego z policjantów został spoliczkowany, posłanka Kosmowska z Wyzwolenia z oburzeniem zawołała: „To są żołnierskie gawędy, obliczone na obniżenie powagi tej Izby“.

I później mówcy opozycyjni nieraz jeszcze protestowali przeciwko żartobliwej formie przemówienia p. ministra Składkowskiego. Wystąpienia ministrów Zaleskiego i Cara miały raczej charakter incydentalny.

GORĄCY NASTRÓJ.

Pod względem nastrojów dzień wczorajszy należał do najgorętszych. W trakcie kilkunastugodzinnego posiedzenia dochodziło do coraz to nowych incydentów. Klub BB. nie szczędził marsz. Daszyńskiemu licznych i niekiedy bardzo złośliwych okrzyków, dając tem wyraz swojej jawnej niechęci ku osobie marszałka. Głosowanie nad wnioskiem komunistycznym o wyrażenie marsz. Daszyńskiemu votum nieufności minęło bez głębszego wrażenia.

Klub BB., a także Ukraińcy i Białorusini opuścili salę, nie chcąc głosować za wnioskiem komunistycznym. Za wnioskiem tym głosowało zaledwie kilku posłów komunistycznych. Gdy po kilkunastuminutowej przerwie wszedł na salę marsz. Daszyński i objął z powrotem przewodnictwo, powitano go hucznemi oklaskami ze strony lewicy i centrum. —

SENSACYJNA SPRAWA.

Z pośród wczorajszych incydentów największe wrażenie wywołało poruszenie sprawy zaginięcia gen. Zagórskiego przez posła klubu narodowego Rybarskiego.

Sprawa ta wywołała ogromną sensację i z największesm napięciem oczekiwany jest dalszy jej rozwój.

GŁOSOWANIE.

Po dyskusji, która trwała od godziny 12 w południe do 11 w nocy przystąpiono do głosowania nad imiennym wnioskiem 6 klubów lewicy i centrum o wyrażenie votum nieufności rządowi. Wniosek ten brzmiał: „Sejm nie mając zaufania do rządu na zasadzie art. 58 Konstytucji, żąda jego ustąpienia: „Rezultat głosowania był następujący: Głosowało ogółem 350 posłów. Za wnioskiem padło głosów 246, przeciwko wnioskowi 120. Nieważnych kartek oddano 4. Ministrowie po ogłoszeniu wyników głosowania opuścili salę. W tej chwili na ławach komunistycznych rozpoczęła się wrzawa i padły okrzyki: „Precz z rządem faszystowskim“.

Marszałek przywołał kilku posłów komunistycznych do porządku z zapisaniem do protokołu i wykluczył na dwa posiedzenia posłów komunistycznych Rosiaka, Szypułę i Karuzelskiego, zarządził opróżnienie galerji i krótką przerwę posiedzenia dla uspokojenia.

Po przerwie marszałek wezwał Izbę ponownie do uspokojenia się, oświadczając, że jeśli się nie uspokoi, to będzie on musiał zamknąć posiedzenie i o następnem zawiadomi posłów w drodze pisemnej. Mimo to wrzawa nie ustawała. Wówczas marsz. Daszyński oświadczył: „Nie pozwolę obniżać powagi parlamentu i zamykam posiedzenie, a o następnem dam znać w drodze pisemnej“. Posłowie z klubu BB. zostali po zamknięciu posiedzenia na sali i zaczęli śpiewać „My pierwsza brygada“, podczas gdy posłowie innych stronnictw wychodzili do kuluarów.

KONFERENCJA PREMJERA Z MARSZ. PIŁSUDSKIM.

Po ogłoszeniu wyników głosowania w Sejmie premjer Świtalski udał się do Marsz. Piłsudskiego, z którym miał godzinną rozmowę. W dniu dzisiejszym oczekują, iż premjer Świtalski uda się w południe na Zamek. Z dotychczasowych pogłosek zanotować należy, że mówią wiele o powołaniu na stanowisko premjera min. Matuszewskiego. Według innych wersyj powołany będzie nowy rząd Marszałka Piłsudskiego. Z drugiej strony mówi się też o gabinecie współdziałającym z Sejmem. Już sama sprzeczność tych pogłosek wykazuje, iż ustalenie jakiejkolwiek wytycznej co do przyszłego premjera i składu gabinetu jest niemożliwe.

W czasie wczorajszej dymisji bardzo często poruszano sprawę dekretu prasowego i jego stosowania. Min. Car bronił stanowiska rządu, twierdząc, że nie miał on obowiązku ogłaszania uchwały sejmowej, znoszącej dekret. Przeciwko temu twierdzeniu wystąpił

Przepiękne arcydz. pt. „KOBIETA i PAJAC“ Wszyscy powinni korzystać i oglądnąć ten wspaniały dramat.

KINO Apollo 4876

NASTĘPNY PROGRAM! DAWNO NIEWIDZIANA VILMA BANKY ORAZ ZNANY „BULBA“ — LOUIS WOLHEIN we filmie „POD PRĘGIERZEM HAŃBY“

bardzo ostro pos. Klubu Narod. Trąmpczyński, twierdząc, że do zniesienia rozporządzenia Prezydenta nie potrzeba ustawy, a wystarczy tylko uchwała. Prezydent i rząd mają obowiązek taką uchwałę zaraz opublikować, bo jest ogólna zasada prawna, że gdy termin nie jest przepisany, to wykonanie ma nastąpić zaraz. Nieopublikowanie tej uchwały przez rząd — oświadczył pos. Trąmpczyński — jest codziennem łamaniem Konstytucji.

Ojcobójca przed sądem.

Zbrodnia w rodzinie hrabiowskiej.

Warszawa (j. — telef.) Z Berlina donoszą, że przed sądem przysięgłych w Jeleniej Górze rozpoczął się proces, który ma za zadanie wyświetlenie zagadki głośnego swego czasu zabójstwa hrabiego Eberharda Stolberg - Wernigerode, właściciela zamku w Janowicach. Oskarżonym jest najstarszy syn hrabiego Chrystjan, 28-letni mężczyzna o bladej pociągłej twarzy. Do rozprawy zawezwano przeszło 30 świadków, wśród nich wszystkich członków hrabiowskiej rodziny. Około 40 dziennikarzy niemieckich i zagranicznych pełni funkcję sprawozdawców.

W sprawie tej wychodzi na jaw wielki upadek moralny i deprawacja życia rodzinnego. Hrabia Chrystjan wiedział, że matka jego utrzymuje stosuuek miłosny z bratem jego ojca Karolem, który znowu dopuszczał się wyuzdań na swoim bratanku, młodszym bracie oskarżonego. Oskarżonemu znane były miłostki ojca, o których mówiła cała wieś, jednakże nie traktował ich tragicznie. Oskarżony podtrzymuje swoje twierdzenie, że strzelba myśliwska, którą trzymał w ręku, przypadkowo wypaliła, a kula rozpłatała czaszkę ojcu, leżącemu na kanapie i zagłębionemu w lekturze książki. Mówiąc o swem przywiązaniu do ojca, zabójca wybucha płaczem. Proces potrwa przypuszczalnie 3 dni.

Krwawa zbrodnia

na tle sporu mieszkaniowego.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj dokonano w Warszawie krwawej zbrodni na tle opłakanych stosunków mieszkaniowych. Mianowicie do jednego z komisarjatów policji na Pradze zgłosił się o godz. 10 w nocy niejaki Szczepan Szymaniak i zameldował dyżurnemu przodownikowi, że przed kilku minutami zamordował toporem właścicielkę swego mieszkania 62-letnią Józefę Zarembową, zamieszkałą przy ulicy Radzymińskiej 68.

Policja, która udała się natychmiast na miejsce przestępstwa, zastała Zarembową jeszcze przy życiu, leżącą w kałuży krwi. Jako powód zbrodni podaje Szymaniak ciągłe szykany i awantury ze strony właścicielki mieszkania.

OTWARCIE SEJMU A PRASA FRANCUSKA.

Paryż. (Pat.). Opinja publiczna oczekiwała z wielkiem zainteresowaniem otwarcia sesji budżetowej Sejmu Polskiego. Tendencyjen artykuły niektórych organów lewicowych wytworzyły wrażenie, że Polska znajduje sie w przededniu wypadków politycznych wielkiej doniosłości, w których wchodziłby w grę egzystencja parlamentu. To też otrzyamne popołudniu wiadomości o normalnem przebiegu sesji sejmowej, które cała prasa skwapliwie powtórzyła, zostały z wyraźnem uczuciem ulgi i zadowolenia przyjęte. —

W każdej chorobie,

przy każdem wycieńczeniu powinien organizm być na nowo uzdrowiony. Do tego celu służy odżywka

vitaminowo-lecytynowa

SANATOR

którą można wraz z opisem otrzymać w każdej aptece i drogerji. 4466

KORZYSTNA SYTUACJA BANKU POL.

Warszawa. (j. — telef.) W Banku Polskim rozpoczęto prace przygotowawcze nad obliczeniem wysokości dywidenty za rok. 1929. Jak donosi jedna z ajencyj ze względu na szczególnie korzystną sytuację Banku Polskiego, dywidenda ta najprawdopodobniej będzie miała nienotowaną dotąd wysokość, która wyniesie przeszło 15 proc.

KATASTROFA NA MORZU.

Londyn. (Pat.) Parowiec angielski „Francis Duncan“ o pojemności 2.400 tonn, idący z ładunkiem węgla z Cardiff do Rouen wpadł w burzę w pobliżu przylądka Lands End. Olbrzymia fala przywróciła parowiec na bok. Załoga nie zdołała wydobyć statku z tej pozycji. Okręt w kilka minut zatonął wraz z 16 ludźmi załogi. Uratowano tylko pięciu marynarzy tego statku.

LWÓW - SZWAJCARJA.

Lwów. (Pat.). Z dniem 1 grudnia br. dopuszczone zostały rozmowy telefoniczne między Lwowem z jednej a wszystkimi Urzędami telefonicznymi w Szwajcarji z drugiej strony. Opłata za trzyminutową zwykłą rozmowę w tej relacji wynosi 9 franków 5 centymów w złotych polskich według każdorazowego kursu.

Za flaszkę piwa... śmierć.

Stryj, w grudniu.

(r) Maciej Czopowski i Ilko Ponajda z Suchodołu, pow. dolińskiego, zapijali się dnia 15 września br. w karczmie. Około północy obaj opuścili karczmę, przyczem Ponajda usiłował nakłonić Czopowskiego, by powrócili do karczmy kupił mu jeszcze flaszkę piwa. Wskutek odmowy Czopowskiego powstała między nimi bójka, w ciągu której Czopowski pchnął Ponajdę nożem w pierś tak nieszczęśliwie, że ten wskutek upływu krwi zmarł.

Prokurator stryjski oskarżył Czopowskiego o zabójstwo, a trybunał wymierzył mu obecnie karę 10 miesięcznego ciężkiego więzienia.

Wybili szyby profesorom.

Kołomyja, w grudniu.

(hl) „Wiek Nowy“ doniósł niedawno o morderczym napadzie ucznia gimn. ruskiego w Kołomyji na profesora, a oto obecnie znowu przychodzi zanotować świeży wybryk uczniów tego gimnazjum. Mianowicie onegdaj późnym wieczorem niewykryci narazie sprawcy wybili szyby w mieszkaniu nauczycieli powyższego gimnazjum Iwana Chraptywego przy ul. Starogarncarskiej i Daniela Ehrlicha przy ul. Zamkowej. Razem wybito 15 szyb. Korzystając z ciemności, sprawcy zbiegli i dotychczas nie natrafiono na ich ślad. Wybicie szyb miało być zemstą za rzekomo surowe traktowanie młodzieży przez obu profesorów.

OD 30 LAT NA STRAŻY ZDROWIA DZIECKA STOJĄ 4112

PUDER, MYDŁO i KREM

BEBE SZOFMANA

W KALEJDOSKOPIE.

Zdziczenie.

Dużo się mówi teraz o upadku kultury towarzyskiej, niestety, mówi się jeszcze za mało. Na każdym bowiem kroku spotykamy się z objawami jakiegoś **wprost zdziczenia** t **warzyskiego.** Ludzie o byle drobnostkę, miejsce w tramwaju, o krzesło w kawiarn o wolną taksówkę, o bilet do kina gotov walczyć na pięści.

Za lada sposobnością wybuch brutaln odrazą przejmujący człowieka kulturalneg

Charakterystyczne są takie np. obrazk antentyczne, zaobserwowane w modnej k wiarni w czasie największego przepełnieni lokalu.

Przy jednym ze stolików siedzą dwie pa nie ubrane elegancko, wytwornie. Kosztowne futra, najmodniejsze kapelusze, najcieńsze jedwabne pończoszki. Przy stoliku tym stoi jedno wolne krzesło. Dama, siedząca w sąsiedztwie, zabiera bez pytania krzesełko.

— Niech pani zostawi krzesło- Zajęte!

— Nic mnie to nie obchodzi! Krzesło zabieram i już!

— Krzesło tu zostanie!

— Nie!

— Niech pani odda!...

I nagle wytworne damy w piżmakach i karakułach, pachnące najlepszemi paryskiemi perfumami, **zaczynają wymyślać sobie wzajemnie,** z ukarminowanych subtelnie usteczek padają takie wyrażenia jak: Awanturnica! Klempa!... Chamka!...

Podobne rzeczy widzi się na każdym kroku, czy to ulica, czy lokal publiczny, czy tramwaj. Ludzie **skaczą sobie do oczu jak dzikie bestje,** uznając formy kulturalne za przedpotopowy przeżytek. I ci, którzy najwięcej chamstwem cuchną, zawsze pierwsi mają na ustach słowo: cham! Jakby się w ten sposób przedstawiali swoim przypadkowym wrogom.

Prowokacyjny wybryk ukraińców.

Drohobycz, w grudniu.

(hl.) W okręgu naftowym w Mrażnicy przy sposobności poświęcenia cerkwi udekorowano ją chorągwiami ukraińskiemi, pominięto natomiast barwy państwowe, wyzyskując w ten sposób uroczystość kościelną do demonstracji antypaństwowej. Zaproszeni reprezentanci władz miejscowych, zauważywszy wybryk ukraińców, zawrócili, rezygnując z udziału w uroczystości.

20 aktów „KOPERNIK“ Dziś PREMIERA. Nadzwyczajny podwójny program. 20 aktów „MARYSIENKA“

CLARA BOW w szlagierowym filmie p. t. **„MIŁOŚĆ BEZ GROSZA“.** Roztańczona, rozpieszczona **SUE CAROL** w sensacyjnym dramacie p. t. — — **„WIOSENNE BURZE“** Nocne kluby. — Szał zmysłów. — Radość życia i użycia. — Początek o godzinie 3-ciej popoł. 46966

GONG-JAZZ

5. XII. 1929.

Wielką — dlaczego „wielką“ — rewję w 14 zgiełkach — dlaczego „zgiełkach“ — zapowiada program, przemilczając dyskretnie nazwisko reżyserów, wzgl. inscenizatorów jak również kierownika muzycznego. Dobrze. Będziemy więc mówili tylko o wykonawcach i wykonawczyniach. Zapamiętaliśmy z poprzedniej sceny pochwalonego bardzo gorąco p. Wojciechowskiego. Wystarczyło mu to widocznie na dłużej. W tym programie chyba mogłaby być mowa o 4 krajobrazach w Nr. 7.

Melodje znane i przeważnie obce.

W „Tańcu węża“ p. Runowiecka zdecydowała się na sam taniec w pięknym kostjumie. Numer bardzo na tem zyskał.

„Pod bramką“ znamy. Wykonanie staranne. Ofiarne ze strony p. Laskowskiego.

W „Tańcujemy“ oczekiwaliśmy symbolicznego zbratania dzielnic, choćby przez... „zmianę dam“.

Rerfen I. części w Nr. 8 nazbyt wielosłowny — nie trafia ani do ucha, ani do... zrozumienia.

P. Koszutski może niepotrzebnie wysila się na słowne objaśnienia w „Jak kto tańczy“ — robi to tak plastycznie iż, suponuję, wszyscy rozumieją każdy jego giest. Za „ustosunkowanie“ do lwowskiego błotka imieniem mieszkańców Górki Jacka mam mu złożyć podziękowanie. Czynię to teraz właśnie. Ten numer wart widzenia. Ale na scenie „Gongu!“

Nie nowym lecz znakomicie zrobionym był „Tercet braci Calabraki“ z pp. Cybulskim Laskowskim i Rewskim. Tak muzyczna strona — zresztą kapitalna — jak i panowanie nad grą sceniczną godne najlepszej nadscenki.

Gierlasy — bez zmiany.

Cz. Krz.

P. S.: a gdzie p. Skonieczny?

Gruźlica to jeden z najstraszniejszych wrogów ludzkości!

Kronika bieżąca.

8 GRUDNIA — **NIEDZIELA** rz. kat.: N. P. P. M.; gr. kat.: 25 Kłymenta.

Temperatura w dniu 7. grudnia o godz. 8-mej rano: + 3° C.

REPERTUAR TEATRU WIELKIEGO

Sobota, g. 3'30: Cudowny pierścień (dla młodz. szkolnej).

Sobota, g. 7'30: Trio. (wyst. Malickiej. Węgierki i Sawana.

Niedziela, g. 3'30: To możesz opowiadać swojej babci. (rewja Zbierzchowskiego).

Niedziela, g. 7'30: Trio. (pożegn. wyst. Malickiej, Węgierki i Sawana).

TEATR MAŁY.

Sobota, g. 3'30: Świt dzień i noc. (wyst. Malickiej i Węgierki).

Sobota, g. 7'30: Adwokat i róże. (wyst. W. Brydzińskiego).

Niedziela, g. 3'30: Świt, dzień i noc. (ostatni wyst. Malickiej i Węgierki).

Niedziela. g. 7'30: Adwokat i róże (wyst. Brydzińskiego).

TEATR GONG.

Niedziela, g. 12-ta w poł.: Elektryczna miłość (poranek).

Niedziela, g. 7'30 i 9'30: Gong-Jazz.

Poniedziałek, g. 7'30 i 9'30: Gong-Jazz.

REPERTUAR BIURA KONCERTOWEGO M. TUERKA.

Wtorek 10 grudnia: Zlatko Balakovic, skrzypek.

Piątek 13 grudnia: IX. Mistrzowski Koncert abonamentowy. Tryjesteński Kwartet smyczkowy. 4864

Wtorek 17 grudnia: X. Mistrzowski Koncert abonamentowy Egen Petri, pianista.

NA GWIAZDKĘ miłym i praktycznym PODARKIEM :-: JEST **PORTRET** wykonany w Zakładzie art.-mal. **J. CUPAKA Piłsudskiego 9.** 46904

KINOTEATRY.

APOLLO: Kobieta i pajac.

CHIMERA: Błękitny walc.

CASINO: Tragedja dziedzicznie obciążonego.

COLOSSEUM: Zielona brygada.

FATAMORGANA: Współczesne dziewczęta.

GRAŻYNA: Niepotrzebny człowiek.

KOPERNIK: Miłość bez grosza i Wiosenne burze.

LEW: Papo, ja chcę hrabiego.

LUNA: Tańczący demon (2 serje).

MARYSIEŃKA: Miłość bez grosza, oraz Wiosenne burze.

OAZA: Trzykrotne wesele.

PALACE: New York w nocy. (film dźwiękowy).

PAN: Więzień wyspy św. Heleny.

PASAŻ: Hoot Gipson jako student z Montanny.

POLONJA: Święte kłamstwo.

PROMIEŃ: Powrót z niewoli.

STYLOWY: Jej pierwszy całus

UCIECHA: Miasto cudów.

Król Pończoch

Żółkiewska 1. 4818 **Sensacyjne ceny.**

UROCZYSTE NABOŻEŃSTWO. W niedzielę, 8 bm. o g. 9-ej rano odbędzie się w kościele archikatedralnym i o g. 8-ej w templum żyd. uroczyste nabożeństwo z okazji otwarcia Izby rzemieślniczej na okręg województwa lwowskiego, zaś o g. 12'30 odbędzie się z tejże okazji odczyt posła inż. Mianowskiego na temat: Przyszłość rzemiosła i drobnej wytwórczości, a samorząd gospodarczy.

W INSTYTUCIE GEOLOGICZNYM U. J. K., ul. Długosza 8 odbędzie się dnia 7 bm. posiedzenie naukowe Pol. Tow. Geologicznego Oddział Lwów o godz. 18 z następującym porządkiem dziennym: P. Bölm Bolesław: „Stratygrafja trzeciorzędu karpackiego na podstawie fauny rybiej“. — P. Wawryk Włodzimierz: „Analiza petrograficzna opoki lwowskiej i marglu kredowego z Łopuszki i Węgierki“ (z demonstracjami). — P. dr. Pazdro Zdzisław: „Spostrzeżenia geologiczne w Karpatach środkowych“.

NIEDZIELNE POPULARNE WYKŁADY Z HIGJENY. W niedziele dnia 8 grudnia br. o godz. 11-tej przedpołudniem w sali kinoteatru „Marysieńka“ (plac Smolki) Poranek filmowy z następującym programem: 1) wykład dra Węgrzynowskiego Lesława „O gruźlicy“; 2) wyświetlenie filmu „W objęciach niewidzialnego wroga“.

TOW. METAFIZYCZNE IM. CIESZKOWSKIEGO (ul. Bourlarda l. 5). Dnia 8 bm. o g. 19-tej odbędzie się wykład p. Józefa Bajsarowicza pt. „O duchach, zjawach i strachach“ (z przeźroczami). — Dnia 9 bm. odbędzie się wykład p. M. Friedla pt. „Tajemnice seansów spirytystycznych“ (z eksperymentami).

Dnia 8-go Grudnia w niedzielę o godz. 12 w południe w sali Teatru Małego odbędzie się Uroczysta Akademja inauguracyjna Akademickiego Związku Polskiej Idei Państwowej przy łaskawym współudziale Jego Magnificencji rektora Akademji Weterynaryjnej Moraczewskiego oraz prof. UJK. Koziowskiego.

Z TOW. PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH we Lwowie (gmach Muzeum przemysłowego, wejście od ul. Dzieduszyckich 1). W niedzielę 8 bm. odbędzie się w salach Towarzystwa otwarcie wystawy grudniowej. Złożą się na nią większe kolekcje dzieł: Bartkowskiego (Lwów), Lama (Poznań), Rychter-Janowskiej (Kraków), Wachtla (Wiedeń), oraz wystawa ogólna tzw. „gwiazdkowa“, na którą po cztery dzieła nadesłał szereg artystów miejscowych. Nadto p. Kahane z Łodzi zajmie jedną salę swojemi pracami z dziełu metaloplastyki. Wystawa przedstawia się więc nadzwyczaj bogato i rozmaicie. Nazwiska wymienione gwarantują jej wysoki poziom. W ramach wystawy grudniowej znajdą się też dzieła złożone przez artystów lwowskich na rzecz losowania pomiędzy właścicieli biletów rocznych. Wystawione w pokoju sekretarjatu wzbudzą one niewątpliwie ciekawość wśród zainteresowanych. Wystawa otwarta będzie codziennie od 10—15 popoł.

TEATR REWJI „GONG“. Rewja „Gong-Jazz“ odniosła sukces wyjątkowy. Publiczność bawi się znakomicie i gorąco oklaskuje cały zespół. Codziennie dwa przedstawienia: o 7'30 i 9'30 wiecz. W niedzielę 8 bm. o g. 12-ej w poł. poranek. Odegrana będzie rewja pt. „Elektryczna miłość“ Ceny całkiem zniżone. PS.: Zapowiedziany na poniedziałek 9 bm. na g. 9 wiecz. koncert Tria prof. Theremina nie odbędzie się narazie z powodu trudności paszportowych. Natomiast w poniedziałek 9 bm. odbędą się dwa przedstawienia o 7'30 i 9'30. jeden jedyny koncert tu, waoęwht, „KE6 Ws

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE Koła lwowskiego T. N. S. W. odbędzie się w sobotę 7 grudnia przy ul. Kubali 2, II. p. o godz. 7.30 wieczorem. Na porządku dziennym wybór uzupełniający 6 członków Komisji Rozjemczej. — Po walnem zgromadzeniu odczyt p. Piotra Zygmunta Dąbrowskiego pt. „Zasadnicze problemy psychologji młodzieży“.

MAGAZYN POŚCIELI R. Drzała, Lwów, ul. Chorążczyzny 5, (obok kina „Apollo“) poleca: kołdry, materace i pościel po najniższych cenach. 4409.

KURS WYKŁADÓW „Wiedza o Lwowie“ rozpoczyna się dziś w sobotę 7 bm. o g. 18-ej w sali Izby handl.-przem. przy ul. Bourlarda 5. Zgłoszenia przed wykładem u sekretarza kursów. O tem zawiadamia Tow. miłośników przeszłości Lwowa.

CZŁOWIEK SZTUCZNIE ODŻYWIANY. Przyszedł wczoraj do naszej redakcji i wraz z fotografją swoją, która stanowi zdjęcie kliniczne w chwili sztucznego odżywiania zapomocą aparatu, przedłożył liczne dokumenty uwierzytelniające, z podpisami profesorów kliniki lwowskiej. Człowiek ten jest nietylko kaleką, ale jest także bardzo biednym: skazany na miłosierdzie ludzkie. Zwracamy się więc do naszych miłych czytelników z gorącą prośbą o pomoc dla tego nieszczęśliwca. Łaskawe datki oraz ciepłą bieliznę składać można w Administracji Wieku Nowego: Dla kaleki Józefa P.

KOŁO LWOWSKIE ZW. OBRONY KRESÓW ZACH. zawiadamia swoich Członków, iż doroczne walne zebranie Koła odbędzie się w sobotę 7 grudnia o g. 18'30 w sali Czytelni Akad., ul. Łozińskiego 7.

POL. TOW. POLITECHNICZNE zawiadamia swych członków, że w środę dnia 11 bm. wygłosi prof. Edwin Hauswald odczyt z obrazami świetlnymi pt.: Postępy administracji przemysłowej w kierunku psychologji stosowanej. Prelegent przedstawi odnośne wyniki obrad kongresu paryskiego, zastosowanie metod nowoczesnej organizacji do kierowania kilku zakładami na odległość oraz oryginalne metody angielskiego Instytutu psychologji przemysłowej, stanowiące doniosły postęp w tej dziedzinie życia gospodarczego. Lokal Pol. Tow. Polit, ul. Zimorowicza 9. Początek punktualnie o g. 18'30.

ŚW. MIKOŁAJ przybędzie do Stowarzyszenia „SKAŁA“ ul. Mickiewicza l. 28, w niedzielę dnia 8 grudnia br. o godzinie 3-ciej popołudniu. Dary dla dziatwy składać należy w Sekretarjacie Stow. na ręce p. K. Schmidta. O godzinie 5-tej komplet taneczny pod kierownictwem p. H. Brysiowej. — Orkiestra smyczkowa.

ŚW. MIKOŁAJ W Sokole IV. na Łyczakowie w niedzielę dnia 8 bm. o godzinie 5-tej popołudniu. Odegraną zostanie komedyjka dla dzieci, w której nastąpi zjazd św. Mikołaja z nieba na ziemię w gronie aniołków i rozdawanie podarunków grzecznym dzieciom. Podarunki należy składać wcześniej w kancelarji Sokoła IV. między 7 a 9 godz. wieczór.

(d) **WYSTAWA KANARKÓW,** urządzona staraniem Klubu hodowców kanarków i ochrony ptaków leśnych „Kanarek Polski“, została dziś rano otwarta w salach wykładowych Muzeum przemysłowego przy ul. Hetmańskiej. Interesnjąca ta wystawa otwarta będzie przez dzień dzisiejszy i jutrzejszy do godziny 19-ej wiecz. Dyżurni członkowie Klubu na miejscu udzielają informacyj co do hodowli kanarków. Odbywa się tam również loterja fantowa, na której są do wygrania wyłącznie kanarki i papugi.

(d.) **NIEUDAŁY SKOK Z TRAMWAJU.** Niejaki Mojżesz Katz wczoraj jechał wozem tramwajowym. Na ulicy Słonecznej wyskoczył on z wozu tak fatalnie, że upadł na bruk, zwichnął sobie nogę i rozbił głowę.

(d.) **USIŁOWANY ZAMACH MORDERCZY.** W realności przy ul. Łyczakowskiej l. 110 mieszka rodzina Szewczuków. Wczoraj wśród tej rodziny przyszło do awantury. Bronisław Szewczuk w czasie kłótni z matką porwał siekierę i usiłował nią zabić brata swego Władysława. Ten jednak na czas zdołał wymknąć się z mieszkania i ukrył się u sąsiadów. Sprawą tą zajęła się policja.

(d.) **MIŁYCH CHWIL PRZYKRE ZAKOŃCZENIE.** Niejaki Stanisław Holiczer, zamieszkały przy ul. Lenartowicza l. 10 sprowadził sobie do mieszkania jakąś prostytutkę, której na imie Olimpja. W międzyczasie skradła ona Holiczerowi obrączkę złotą z napisem „Wanda — 24. 8. 1929“. Wskutek doniesienia Holiczera sprawą tą zajęła się policja, prowadząc dochodzenia w kierunku odszukania nieznanej z nazwiska prostytutki.

(d.) **POBICIA.** Wczoraj o policję oparły się dwie sprawy pobicia. Najpierw Stefan Leśków, zamieszkały przy ul. Rappaporta l. 11 doniósł do policji, że zamieszkały w tej samej realności Dmytro Paliwoda pobił go dotkliwie. Następnie Marja Cholewa, mieszkająca przy ul. Królowej Jadwigi l. 5, oskarżyła swoją córkę, Rozalję, że ta pobiła ją do krwi po całem ciele.

(d.) **ZAPOMNIANY PORTFEL.** Do policji doniósł ks. dr. Antoni Łatka, zamieszkały w Warszawie przy ulicy Lipowej l. 14, że w autodorożce, której numeru nie zna, zapomniał na siedzeniu portfel. Zawierał on 200 złotych w gotówce, trzy weksle po 1000 zł. i jeden na 500 złotych z podpisem Inspektoratu OO. Salezjanów.

(d.) **POŻAR MIESZKANIA.** W mieszkaniu Izaka Reimana przy ulicy Potockiego 11 powstał pożar, który zniszczył część urządzenia mieszkania, przez co powstała szkoda na 1500 złotych. Straż pożarna ogień ugasiła. — Przyczyna narazie nie została stwierdzona.

(d.) **DRĘCZENIE ZWIERZĄT.** Posterunkowy Gottwald prztyrzymał wczoraj Arona Witza, zamieszkałego przy ulicy Króla Leszczyńskiego l. 7, który jechał dwukonnym wozem, przeciążonym ładunkiem drzewa. — Witz znęcał się nad końmi, które nie mogły uciągnąć ciężaru w ten sposób. że bił ich biczyskiem po brzuchu. Za dręczenie zwierząt będzie on odpowiadał przed sądem.

ATELIER FOTOGRAFICZNE „VENUS“, Romanowieza 11, telefon 38-08 dowiodło swoją świąteczną wystawą fotograficzną przy ul. Akademickiej 24, iż stanęło u szczytu doskonałości. 46696

(d.) **CZYJE NAKRYCIA STOŁOWE?** Wydział śledczy policji państwowej we Lwowie u jednego z blatników zakwestjonowa': 3 łyżki, 3 widelce i 2 noże srebrne z monogramami „M. S.“, łyżkę, widelec i trzonek z noża z metalu białego, z monogramem „J. F. 27“ i napisem „Feld Jäger 27“. Osoby poszkodowane celem rozpoznania swej własności mogą zgłosić się w Wydziale śledczym przy ul. Kaźmierzowskiej l. 30.

(d.) **TAJEMNICZA SPRAWA.** Józef Badian, zarządca szpitala żydowskiego wczoraj na starym cmentarzu żydowskim znalazł siedmio - miesięczny płód płci żeńskiej. Płód ten złożono w kostnicy szpitala żydowskiego aż do rozstrzygnięcia komisji.

(d.) **ARESZTOWANIA.** Wczoraj policja aresztowała: Wolfa Sohna, liczącego 23 lat, za oszustwo; Rudolfa Wiśniewskiego, liczącego 22 lata, poszukiwanego za ucieczkę z więzienia; Władysławę Leszczyńską (ul. Kasztelańska l. 15) i Władysławę Krzanowską (ul. Traugutta l. 9), prostytutki, za nagabywanie mężczyzn na ulicy Gródeckiej; Wilhelma Emerlego z Brzuchowic, Ludwikę Schwestównę (ul. Adamowa l. 3) i Wiktorję Chmielowską (ul. Franciszkańska l. 24) za opilstwo i wywołanie awantury; Julję Borys, Marję Robocińską i Ludwikę Chudzik, prostytutki, za wałęsanie się po ulicach zakazanych; Stanisławę Alinowską (ul. Nowy Świat l. 8) oraz Katarzynę Lemieszko i Anielę Łączyńską (ul. Gródecka l. 55) prostytutki, za awanturę i bójkę na ulicy Leona Sapiehy; Jan Ilków (ul. Traugutta l. 7) za niezapłacenie cechy w restauracji Fani Dick przy ul. Gródeckiej l. 129; a nadto Zdzisława Kotersa (ul. Puławskiego l. 4) i Mateusza Sinkowskiego (pl. Dąbrowskiego l. 8) za gwałt publiczny i udaremnienie czynności służbowych policjanta.

(d) **POŻAR W SKLEPIE.** Wczoraj późnym wieczorem zaalarmowano straż pożarną, że ze sklepu z towarami bławatnymi Efroima Grossmana przy ul. Rejtana 8 wydobywają się kłęby dymu. Na miejsce przybyła straż pożarna, która rozbiła zamki przy rolecie i weszła do wnętrza sklepu, gdzie obok piecyka żelaznego paliły się różne szmaty, drzewo opałowe i części półek. Strażacy ogień szybko ugasili.

(d.) **CO ZNALEZIONO W TRAMWAJACH.** W dniach od 30 listopada do 2 grudnia włącznie w wozach tramwajowych znaleziono różne rzeczy, zapomniane przez jadących pasażerów. W biurze inspektoratu ruchu tramwajowego przy ulicy Wóleckiej l. 4 są do odebrania: książka doręczeń, bryndza, torba, rękawiczki, płachta płócienna, dwie książki, banknot, baterja, legitymacja szkolna i parasol.

Składki.

Dla staruszki M. W.: Emanuel D. 10 zł. Jan Tabor, Toporów, 5 zł., Kazia Bukowska, Skole, 2 zł., Z. M. 2 zł., N. N. 5 zł., N. N. 1 zł., Krzysia P. 1 zł., M. H. 5 zł., P. Wysocka 4 zł., M. D. 5 zł., T.K. 2 zł., Katarzyna Dworzak 1 zł, N. N. 2 zł.,

Dla Straży Mogił Pol. Bohaterów: Zw. urzędników gminnych, zamiast wieńca na grób śp. Leonarda Stahla, b. wicepr. m. Lwowa 100 zł.

Program radjokoncertów.

NIEDZIELA, 8 GRUDNIA 1929.

Warszawa: Nabożeństwo 10.15.

Od.: Rolnicze 14.00, 14.30, 15.00; Audycja żołnierska 15.20; Z podróży do Afryki półn. 16.00; O dzikich zwierzętach 16.40; Rozmaitości 19.00; Prawniczy 19.25; Słuchowisko z Krakowa 20.00; Kwadrans literacki 21.10; Jak żyje Londyn 22.00.

K.: Poranek symf. 12.10; Muzyka 14.20, 14.50; Muz. gram. 16.20; Orkiestralny 17.40; Transmisja z samolotu (początkowo rozmowy), potem muzyka gramofonowa 18.00; Popularny 20.30; Muz. tan. 23.00.

Katowice: Nabożeństwo 10.15.

Od.: Z Warszawy 15.00; Religijny 15.20; Spółdzielnie rolnicze 15.40; Na szachownicy 17.15; Rozmaitości 19.00; Bery i bojki śląskie 19.30; Słuchowisko z Krakowa 20.00; Z Warszawy 21.10 i 22.00.

K.: Z Warszawy 12.10. Popularny 16.00; Z Warszawy 17.40; Intermezzo muz. 19.20; Wieczorny 20.30; Muz. tan. 23.00.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Wiedeń: Konc. symfoniczny 11.00.

Bern: Orator. Gwiazdkowe (Bacha) 16.00.

Sztutgart: „Nocleg w Granadzie“ (opera Kreutzera) 16.45.

Królewiec: „Dzieje Narodzenia Chrystusa“ (oratorjum Schütza) 17.00.

Londyn: Recit. fortepianowy Orłowa 18.15.

Wiedeń Konc. kameralny 18.45.

Królewiec: Konc. St. Frenkla 19.10.

Lipsk: „Zemsta Nietoperza“ (oprt. Straussa) 13.30.

Hamburg: „Mamselle Nitousche“ (operetka Herve'go) 20.00.

Medjolan: „Aida“ (op. Verdi'ego) 20.30.

Rzym: „Purytanie“ (op. Bellini'ego) 21.02.

ROZRYWKI UMYSŁOWE

SERJA 37.

ROZWIĄZANIE ZAGADEK

pomieszczonych w serji: 35.

1) REBUS: Owad.

2) ŁAMIGŁÓWKA:

A—rak
D—ola
A—tom
M—ość
M—ara
I—kra
C—era
K—osa
I—rys
E—lew
W—aza
I—bis
C—ela
Z—lot **Adam Mickiewicz**

3) LOGOGRYF:

1) w o **J** n a
2) m a **S** k a
3) g o **ł** ą b
4) b a l **o** n i k
5) k r a **w** i e c
6) s a c h **a** r y n a
7) n o **w** i **e** j u s z
8) k o n s e **k** r a c j a
9) **S** i e n k i e w i c z

J. Słowacki

Nagrody za trafne rozwiązanie zagadek przy losowaniu otrzymali:

1) 10 zł. w gotówce — Zygmunt Kochański, Lwów, Lindego 3.

2) 1 tom powieści — Antoni Szczawiński, Żółkiew, gimn. im. Hetm. Żółkiewskiego.

DO ROZWIĄZANIA.

SZARADA

(ułożył Jerzy Mierzejewski).

Szedł raz ze szkoły do domu Kostek.
Lód pokrył rzeczkę. Daleko mostek.
(Chłopiec miał duże w sobie zalety,
lecz był leniuchem wielkim niestety).
Coś - **dwa** - skusiło. Zamiast iść drogą,
Na lód - **raz** - brzegu nastąpił nogą.
Lód pękł i... Kostek użył kąpieli.
Dobrze, że ludzie go wyciągnęli.
Brrr!... Jaka przykra była ta - **cała**,
Lecz mu się **raz trzy** - nauczka mała.

REBUS.

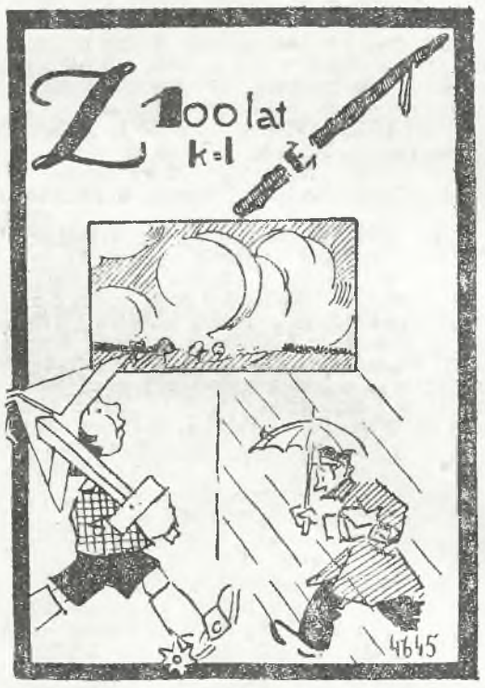

ZAGADKA.

Kropki w podanych wyrazach wypełnić spółgłoskami, ażeby utworzyły 5 znanych przysłów:

1) .ie o. .a.u ..a.ów ..u.o.a.o
2) l. .a.ej . .a. .e. .ię.ej ...e.
3) ..y.y .ó..a .ie ..a.a.a
.o.y .ó..i .ie ..a.a.a
4) .a.a.y .u..a .o .aj.
a.e ...e..y .ie .u.... ają
5) .o .a.. .je.. ..i. .je.. ju..o
.o .a.. ..o.i. ju..o ..ó. ..i.

Rozwiązania zagadek należy przesyłać w kopertach opatrzonych kuponem adresowym, do czwartku dnia 19. grudnia b. r. Za trafne rozwiązanie wszystkich zagadek przeznaczono do rozlosowania:

1) karton (5 kg.) cukru kostkowego,
2) prenumerata mies. „Wieku Nowego".

Wyciąć! Nakleić na kopercie! Wyciąć!
Udział w losowaniu biorą tylko listy z tym adres.

„WIEK NOWY"
ROZRYWKI UMYSŁOWE
Serja 37 **LWÓW**
UL. SOKOŁA l. 4.

Sport.

NIEDZIELNY KALENDARZYK SPORTOWY.

Godz. 11-ta, boisko 40 pp. Ponulanka
OGNISKO (Wilno) — LECHJA.
Zawody o mistrzostwo klasy A i o wejście do Ligi.

Godz. 12-ta, sala Kasyna i Koła Lit.-Art. ul. Akademicka l. 13.

UROCZYSTOŚĆ UCZCZENIA 50-LECIA PRACY NA POLU WYCHOWANIA FIZYCZNEGO I PUBLICYSTYKI SPORTOWEJ JWP. Radcy KAZIMIERZA HEMERLINGA

Kto startować będzie z Petkiewiczem? Z Ameryki donoszą, że na występy w Nowym Jorku i kilku innych miastach amerykańskich zaproszeni zostali następujący biegacze oprócz Petkiewicza: Ritola, Loukola i Larva (Finlandja), Martin (Szwajcarja) i dr. Peltzer (Niemcy).

Udział tylu sław światowych w zawodach, na które zaproszono polskiego biegacza, jest najlepszym dowodem pochlebnej opinji, jaką wyrobił sobie Petkiewicz ostatniemi sukcesami w sportowych sferach U. S. A.

Piękny sukces drużyny polskiej w Gdańsku. Jedyna polska drużyna piłkarska w Gdańsku, Gedania, osiągnęła w r. b. wspaniały sukces, zajmując w mistrzostwie ligi gdańskiej drugie miejsce. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył klub gdański S. V. Neufahrwasser 1929, z którym zmierzy się w niedzielę w Gdańsku Legja warszawska.

W kilku wierszach. Drużyna hokejowa Pogoni lwowskiej grać będzie 16 i 18 bm. w Wiedniu z SC Pötzleindorf Wiener EV, a następnie jedzie do Budapesztu na mecz z BKE, a potem do Opawy.

Z inicjatywy Pol. Zw. Hokeja Lodowego zarząd Domu Zdrojowego w Krynicy zaprosił na czas od 27 bm. do 5 stycznia pięciu przedstawicieli Polskiego związku dziennikarzy sportowych.

NAJBLIŻSZE IMPREZY BOKSERSKIE.

Mecz Warszawa — Poznań rozegrany zostanie 7 b. m. w Waszawie.

W Łodzi odbędą się 8 grudnia wielkie zawody bokserskie, podczas których najważniejszym punktem będzie mecz Stibbe — Konarzewski.

Bokserzy Szczecina walczą z Wartą 8 grudnia w Poznaniu.

Reprezentacja Warszawy spotka się w lutym ze Szczecinem, a w marcu z Wrocławiem.

Mecz Polska — Niemcy rozegrany zostanie 17 stycznia.

W całej Polsce ruch bokserski ożywił się wspaniale, jedynie Lwów śpi snem spokojnym, nie mogąc zdobyć się na żadne zawody. Najwyższy już czas, by wypłynąć na szersze wody.

TRIUMFY TEODORA SZTEKERA.

Po miesięcznym turnieju zapaśniczym we Lwowie odbył się wielki międzynarodowy turniej w Katowicach.

W turnieju tym zwyciężył Teodor Szteker, drugie miejsce zajął Pooschofi, trzecie Petrowicz, 4-te Kaempfer.

Stibor, Ahrens, Karsch i Siki zostali wyeliminowani z finału.

Kaempfer był w Katowicach dobrze usposobiony, czego dowodem jest jego zwycięstwo nad Sztekerem, który dopiero w rewanżu pokonał muskularnego gdańszczanina. W walce wolnej Szteker uległ Sikiemu, uczniowie Cyganiewiczów, który jedynie z konieczności walczy systemem grecko - rzymskim.

Obecnie odbywa się w Warszawie wielki międzynarodowy turniej zapaśniczy średniej wagi — to znaczy mogą brać w nim udział jedynie zapaśnicy do 191 kg. wagi. Wśród zgłoszonych widzimy szereg znajomych zapaśników ze Lwowa, brak jedynie Sztekke-

PONIEDZIAŁEK, 9 GRUDNIA 1929.

Warszawa: Od.: Dla gospodyń 15.20; Dla dzieci 16.15; Lekcja franc. 17.15; Rozmaitości 18.45; Skrzynka rolnicza 19.10; O teatrach 22.00

K.: Muz. gram. 12.05, 16.45 i 19.25; Muzyki lekkiej 17.45; Międzynarodowy 20.30; Muzyki salonowej 23.06.

Katowice: Od.: Radjoamator śląski 17.15; Rozmaitości 18.45; Instyt. pedag. w Katowicach 19.05; Systematyczna lekcja poprawnego mówienia 19.30; Sportowy 20.05; O Polsce w jęz. obcych 23.00

K.: Muz. gram. 12.05, 16.20; Z Warszawy 17.45; Międzynarodowy (z Warszawy) 20.30; Muz. tan 23.00.

WAŻNIEJSZE AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Brno: „Orat. Gwiazdkowe" (Bacha) 19.30.
Langenberg: Muzyka radjowa 20.30.
Huizen: Konc. symfoniczny 20.40.
Rzym: Pieśni neapolitańskie 21.02.
Bruksela: Konc. symfoniczny 21.30.
Frankfurt. Recit. wiolonczelowy Al. Barjańskiego 22.45.

Naczelny redaktor:
BRONISŁAW LASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

ra, który widocznie strenowuje niedozwoloną wagę i zgłosi swój udział w ciągu turnieju.

Wielkie szanse w turnieju warszawskim ma Szwajcar Grüneisen, mistrz Europy, średniej wagi, oraz sympatyczny warszawianin Szczerbiński.

Nasi jeźdźcy wracają do kraju. Polska drużyna jeździecka, która odniosła wielkie triumfy w Ameryce, wróciła do Nowego Jorku z objazdów (Buffalo, Cleveland, Detroit i Chicago). Nasi jeźdźcy byli wszędzie bardzo gorąco przyjmowani przez kolonje polskie. W ub. sobotę jeźdźcy odjechali do Europy na okręcie „Milwauke“ i przybędą do Warszawy prawdopodobnie dnia 8 bm.

Międzynarodowy turniej w Offenbachu. W ubiegły wtorek wyjechała reprezentacja polskich szermierzy na międzynarodowe zawody w Offenbachu, w których wezmą udział szermierze ośmiu narodów. Polskę będą reprezetowali: Papee, Nycz, Segda, Laskowski, Szempliński i Zabielski. — Zawody odbędą się w 3-ch broniach i tylko indywidualnie. Polacy mają w szabli największe szanse po Włochach. Do floretów nie będą Polacy stawali, a do szpad staną: Laskowski, Szempliński i Zabielski. Włosi wysyłają drużynę: Pulitti, Gaudini, Guaragua, Marzi, Bertinetti, Cornaggia i p. Germana Schweiger, która w Neapolu zwyciężyła mistrzynię olimpijską H. Meyer. — Francję reprezentują mistrz Paryża Schmetz i słynny Buchard. Z Danji przyjeżdża Osüer z żoną mistrzynią olimpjady paryskiej. — Stany Zjednoczone wysyłają Johna Huffmana świetnego szablistę, którego Papee pokonał na ostatniej Olimpjadzie 4:5. — Czechosłowacja posyła ekipę złożoną z Kriża, Jungmana, Vavry, dr. Czernochorskiego i Beznoska. — Szermierze Norwegji i Holandji jeszcze nie wyznaczeni. — Gospodarze (Niemcy) wystąpią w składzie: Thomson. Moos, Halberstadt, Harzera, Fischer i Böhne.

Międzynarodowy turniej szermierczy.

(xy) W mieście Offenbach zaczął się dnia 5 grudnia br. międzynarodowy turniej szermierczy, w którym weźmie udział 8 narodów. Najliczniej reprezentowana jest grupa włoska, na której czele stoi **Giulio Gaudini** (nasza rycina), trzeci zwycięzca olimpijski i włoski mistrz floretu.

Włamania i kradzieże we Lwowie.

(d.) Wczoraj wieczorem nieznani sprawcy włamali się do mieszkania Frymara, st. sierżanta, przy ul. Kleparowskiej l. 24, z którego zabrali: kurtkę damską, rewlower, dwa prześcieradła i większą ilość bielizny.

Nieznani sprawcy po włamaniu się na strychy zabrali bieliznę i różne rzeczy na szkodę Apolonji Rybickiej (ul. Karpacka l. 3) i Karoliny Senyk (ul. Mochnackiego 4).

W nocy jakiś złodziej włamał się na placu Krakowskim do budki, w której mieści się trafika i zabrał z niej część tytoniu i bibułek, wartości 80 zł. Szkodę ponosi właściciel budki, Fryderyk Blauer, zamieszkały przy ul. Tatarskiej l. 6.

Również wczoraj z garderoby uniwersytetu studentce Dorze Wolfsberg, zamieszkałej przy ul. Krasickich l. 20, skradziono płaszcz drapowy. Z piwnicy realności przy ul. Zielonej l. 60 na szkodę Leona Keifera skradziono kocioł miedziany, a z wozu Judy Gerbera, kupca z Gródka Jagiellońskiego, skradziono paczkę cukru o wadze 40 kg.

Następnie wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Stefan Kuczma (ul. Gliniańska l. 17) i Michał Rzeźnik (ul. Sakramentek l. 30) jako podejrzani o kradzież mieszkaniową w realności przy pl. Akademickim l. 4; Rudolf Schulz i Juljan Łaba za kradzież na szkodę Marcelego Friedmana; Karol Pużak, bez zajęcia, za kradzież kurtki z wozu; Anna Douhan za kradzież 150 zł. na szkodę Ewy Martyn przy ul. Gródeckiej l. 4; Marja Pasternak, służąca, za kradzież bielizny na szkodę Hiblerów przy ul. Jachowicza l. 18; Agata Szmigielska za kradzież pierzyny u Marji Schönstein przy pl. Krakowskim l. 20; Jan Zagórski za kradzież wanny; Michał Bobko, bez zajęcia i stałego miejsca zamieszkania, za kradzież śledzi; oraz Wilhelmina Wanke (ul. Boimów l. 4) za kradzież bańki z miodem na szkodę T. Sobotańskiej przy ul. Ruskiej l. 15.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1 wiersz milimetrowy (szer. 75 mm) na pierwszej stronie . . . . . zł. 1·20
1 „ „ „ „ „ w tekście . . . . . „ 0·80
1 „ „ „ „ 87 „ za tekstem . . . . . „ 0·40
Ogłoszenie drobne za słowo . . . . . „ 0·10
„ „ matrymonialne, korespondencje prywatne — słowo . . . . . „ 0·20
„ „ drobne dla poszukujących pracy słowo . . . . . zł. 0·05

Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej . . . . . „ 35
„ „ „ niedzielę najmniej. . . . . „ 4·50

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w numerze z datą niedzielną o 50% wyższe. Za miejsce zastrzeżone dolicza się 25%. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

KONIAKI LIKIERY **WINKELHAUSEN** RUMY ARAKI
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE: WINKELHAUSEN STAROGARD-POMORZE ZAŁ. 1846
Nagrodzone na P. W. K. Państwowym Złotym Medalem. 4146

Spec. chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. ROMAN DOLNICKI ord. od 3—6 **ul. Głęboka l. 10** (parter). **Lampa kwarcowa, Diatermja.** 46469

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
Dr. Henryk Spund-Fischer
b. długoletni lekarz (asyst.) klinik dermatolog, w Berlinie, Pradze i Wiedniu — ordynuje **Lwów, pl. Marjacki 10,** II. p., drugie wejście Sobieskiego 2 **Poczekalnie separatkowe.** — Telef. 51-68. 46236

Specjalista chorób skórn., wener. i kosmetyki
b. Sek. Państw. **Dr. A. NADEL** ordynuje Szpitala powsz. od 12—6 **pl. Halicki 7,** tel. 31-30. Lampa kwarc. Diather. 4804

INHALATORJUM
do leczenia katarów nosa, gardła i krtani wedle systemów zagranicznych, czynne przez cały rok od 10—6. **Lwów, ul. Akademicka 14.** 4657

Spec. chor. skór. i wener. Dr. Frisch-Sawicka
b. Sek. Państw. Szpit. Pow. ord. dla kobiet od 2-5. **Obecnie ul. Łozińskiego 9** boczna pl. Akademickiego (naprz. Kaw. Szkockiej). 46572

Specjalista chor. wener. i skórn. oraz **kosmetyki**
Dr. Schwarz **ul. Słowackiego 4** (naprz. gł. poczty) — Telef. 16-61 —
Usuwanie plam, brodaw., włosów, znamion. 45651
Leczenie żylaków. Diatermia. Lampa kwarcowa.

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. Goldstein b. elew. klin. wied. i berl. ord. od 10-12 i 2-5, w niedziele i święta od 9-1 **Kraszewskiego 3.** Tel. 31-42. 46293

SPECJALISTA CHOROB PĘCHERZA, NEREK I DRÓG MOCZOWYCH 38845
Dr. JULJUSZ MONIS
LWÓW — ULICA AKADEMICKA 21

PLISY, MEREŻKI, ENDEL
i t. p. najstaranniej wykonuje 4591
WIDRICH, ulica Bernsteina 16.

Kupuj towary krajowe

PARCELE
KAŻDEMU NA RATY!
w najzdrowszej okolicy Lwowa — obok dworca Łyczakowskiego. Bliższych wyjaśnień udziela kancelarja adwokata **Dra Marjana Bobrowskiego,** Lwów, ulica Akademicka 10, w podwórzu na prawo, II. p. 46962

INSPEKTORÓW i AKWIZYTORÓW
zdolnych i inteligentnych **za wysoką prowizją** względnie stałymi poborami, poszukuje **pierwszorzędne Tow. Ubezpieczeń.** Zgłoszenia tylko pisemne pod „Asekuracja“ do Biura Ogł. **„Postęp“ Lwów, Romanowicza 10.** 4977

NA ŚWIĘTA! 4815 OBUWIE! Śniegowce, kalosze i pantofle ciepłe sprzedaje po cenach zniżonych
Magazyn obuwia Kracha, Halicka 15 tanio, bo w podwórzu.

KORZYSTAJCIE z niebywałej okazji przedświątecznej!
Jedyny znany z taniości i wielkiego wyboru
SKŁAD GRAMOFONÓW i PŁYT
B. CHUWEN, Lwów, Fredry 2 (róg ul. Batorego) — telefon 54-72.
poleca: gramofony i patefony salonowe, walizkowe i tubowe oraz najnowszej konstrukcji marki **„Columbus Salon“ szczyt doskonałości.** Płyty krajowe i zagraniczne najnowszych nagrań stale na składzie. 4857 **WARUNKI DOGODNE!!!**

Na 24 do 36 rat miesięcz.
Nowa dzielnica Lwowa.
Parcele budowlane
Przystanek tramwajowy na miejscu.
W najbliższem sąsiedztwie elektryka, gaz i kanalizacja najbardziej przemysłowa okolica miasta.
TANIE WŁASNE OSIEDLE lub NAJLEPSZA LOKATA OSZCZĘDNOŚCI. 4865
Ceny od 45 Zł. do 54 Zł. za sążeń²
NA SPŁATY RATALNE 2 do 3-LETNIE!
Zgłosz. codz. pomiędzy 9-11 przedp. i w niedzielę od 9-10 rano
„PEZET“, Lwów, ul. Akademicka 23, I. p.

GWIAZDKA
Celem udostępnienia nabycia dobrego i taniego gramofonu — urządzamy **TANIE 2 TYGODNIE** od dnia 8 do 24 grudnia. Gramofony walizkowe, szafkowe, najnowszej konstrukcji, luksusowej roboty po cenach **25 prc. tańszych** od normalnych. Zapraszamy na pokaz tanich gramofonów. Obejrzenie nie obowiązuje do kupna. Przy sprzedaży ratowej 20 prc. rabatu.
DOM TOWAROWY „UNIVERSAL“ KOŁŁĄTAJA 3
Wielki wybór płyt najnowszego repertuaru. 4873

Poważne :: :: Przedsiębiorstwo radjotechniczne
poszukuje: 4875
1. **RADJOMONTERA** rutynowanego w samodzielnej budowie anten i przeprowadzeniu instalacji radjowych,
2. **STENOTYPISTKĘ** obeznaną w księgowości, rutynowaną w prowadzeniu kartoteki,
3. **WOŹNEGO** (magazyniera).

Osoby, mogące wykazać się odpowiednią praktyką i świadectwami, zechcą zgłosić się w dniach 7. i 8. grudnia od 3—5 popoł. pod adresem; ul. Kochanowskiego 58, II. p. drzwi nr. 6.

Popieraj wytwórczość krajową.

CZYTAJCIE „WIEK NOWY“

Niemoc płciową usunie się niezawodnie najnowszym aparatem (cud obecnej doby). Korzystne prospekty wysyła się za zł. 1·— w znaczkach pocztowych. General Export. 4322
„VIRILITY“
Lwów, Sykstuska l. 7.

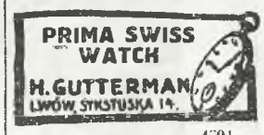

4701

Posad poszukują

ZREDUKOWANA urzędniczka poszukuje posady do 1 dziecka na przed lub po południe. Umie po niemiecku, jakoteż grać na fortepianie. Łaskawe listy do Adm. Wieku Nowego pod „Zredukowana“. 46316

SEMINARZYSTKA 3. roku poszukuje posady za kasjerkę, do biura lub do dzieci na prowincji. Listy pod „Uprzejma“ do Adm: Wieku. 46617

SZOFER — MECHANIK z dobrymi poleceniami, szuka posady prywatnej. Łaskawe listy do Administr: Wieku pod „Polecenia“. 46660

BUCHALTER — BILANSISTA poszukuje sezonowej posady przy zamknięciach ksiąg. Listy pod H. W. do Adm. Wieku. 46631

NA WYJAZD młode małżeństwo poszukuje posady za furmana do wyjazdowych koni lub za gumfen nego. Wiadomość: Lwów, Trybunalska Nr. 4, portjer 46400

FOTOGRAFICZNY pracownik, szuka pracę od zaraz. Listy pod „Refuszer“ do Adm. Wieku. 46454

BIEGŁA maszynistka polsko — niemiecka korespondentka, obznajomiona z pracą biurową szuka posady. Łaskawe listy pod „Skromne wymagania“ do Adm. Wieku. 46513

PODRĘCZNY krawiecki — poszukuje pracy, najchętniej u chałupnika Listy pod K. S. do Administr: Wieku. 46943:

OSOBA intel., łagodna, dobrze polecona, przyjmie posadę jako gospodyni lub opiekunka do niedorozwiniętego dziecka. Z grzeczności Koło Polek, między godz. 1—4, Sokoła 1, I. p. 46946

ŚLUSARZ, mechanik, znający motory do orania — maszyny parowe, młocarki i gorzelnie, przyjmie posadę na prowincji od zaraz. Listy pod „Ślusarz“ do Adm. Wieku. 46886:

SAMODZIELNA krawczyni z krojem, poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Listy pod „Gust“ Admin: Wieku. 46893:

EMERYTA podoficer przyjmie posadę magazyniera — woźnego, portjera zaraz. — Listy pod „Podoficer“ do Adm Wieku. 46898:

KANDYDAT architektury wypraktykowany — poszukuje pracy. Wszelkie projekty wykonuje szybko tanio, efektownie. Listy pod „Architekt“ do Admin Wieku. 46878

DOZORCÓWKI poszukuje młode, bezdzietne małżeństwo. Listy pod „Wzorowi“ do Adm. Wieku. 46961:

POSZUKUJĘ jakąkolwiek posadę w okolicach górzystych lub na wsi z polecenia PT. lekarzy. Listy pod „Lat 21“ do Admin: Wieku. 46951:

Kupno-Sprzedaż

DARMO firanki i kapy zestawia przy zakupnie materjałów do tychże. — WANK, pl. Marjacki 5, I. p. 4316

KAFLOWY piec używany okazyjnie sprzedam. Sklep kaflowy, Plac Dąbrowskiego 5. 46950

RÓŻNE MASZYNY — do szycia wysprzedaję; także na raty. Komisowy, ulica Piłsudskiego 11. 46742

JADALNIĘ — okazyjnie sprzeda „Lamus“, Romanowicza 10. 46839

KAMIENICA dwu piątrowa, nowa, początek Listopada, pełny komfort, wolne całe I. p., 2 mieszkania 4 i 5 pokojowe razem 11 ubikacji, do sprzedania na dogodnych warunkach. Listy pod „Roczny dochód 4200 dolarów“ do Admin: Wieku. 46777

LOKALE

DO WYNAJĘCIA trzy pokoje, pokój z kuchnią dla zamożniejszych, — roczny czynsz z góry. Pohulanka 12 (tramwaj 3, 7). 46386

POKÓJ umeblowany, ładny duży, do wynajęcia. Ulica Pełczyńska 7, drzwi nr. 4; 46692

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia. Wiadomość ulica Teatralna u Sucha, Sygniówka Wielka. 46664

WILLA ewent. tylko mieszkanie pięcio pokojowe z ogrodem do wynajęcia. — Oglądać między 13—14, ul Pełczyńska 26 A. 46632

DWA GARAŻE — Nowy Świat 6 obok Techniki zaraz do wynajęcia. 46736

LOKAL BIUROWY w samem centrum miasta, składający się z 2 dużych ubikacji i 2 przedpokoi, za opłatą miesięczną dol. 50, do odstąpienia zaraz. Bliższa wiadomość telefonicznie 66-02 od 9—1 i od 3—6 każdego dnia oprócz niedzieli. 46680

MIESZKANIA z nowoczesnem komfortem za czynszem od zaraz do wynajęcia. Wiadomość: Biuro „Kontrakt“, Batorego 36; 46557

POKÓJ elegancko umeblowany, z komfortem, telefonem, usługą, wejście z przedpokoju, osobio zamożnej zaraz do wynajęcia. Leona Sapiehy 67, III. p., strona lewa. 46043:

MIESZKANIA, lokale, pokoje kawalerskie do wynajęcia, poszukuje wolnych przeprowadza zamiany. — Biuro, Ossolińskich Nr. 6; 46701

4 POKOJE, kuchnia, komfort, Tarnowskiego 64, do wynajęcia. Telefon 47-79. 46672

POKÓJ do wynajęcia. Jałowice 14, Żukrowski. 46649

NA BIURO pokój umeblowany, parter. Wiadomość: Kalecza 4, I. p. 46796

PRZYJMĘ na mieszkanie z utrzymaniem, ul. Królowej Jadwigi 22, parter — drugie drzwi na prawo. — 46820

POKÓJ, kuchnia, przedpokój, łazienka, 3 i 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, — łazienka, za czynszem rocznym do wynajęcia. Zgłoszenia: Zielona boczna 93 C Filipówka. 46834

MIESZKANIE 5 pokojowe pokój służbowy, system korytarzowy, pełny komfort, nadające się również na biuro lub kancelarję — do wynajęcia. Zgłoszenia: Listopada 51, II. p. 46776

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje, kuchnia, spiżarka i przedpokój oraz pokój z kuchnią, zaś w suterynach pokój z kuchnią i pokój z przedpokojem za rocznym czynszem. Bogdanówka 73. 46761

STANCJA wraz z kuchnią do wynajęcia. Wiadomość: Katz na Jałowcu. 46941:

POKÓJ umeblowany, łazienka, odnajmę. Zielona Nr. 32, drzwi 11. 46932:

POKÓJ umeblowany zamożnym z kuchnią lub bez. Supińskiego 6, II. schody, drzwi dziesięć. 46931:

UMEBLOWANY pokój do wynajęcia. Listopada 15 — II. p., drzwi na lewo — 46929:

POKÓJ, kuchnia, dwie stancje pojedyncze na rogatce Łyczakowskiej, za czynszem z góry do wynajęcia. Wiadomość: Lejmanowicz, Krzywczycka 5 A. 46935

POKÓJ osobny od 15-go grudnia do wynajęcia. Ul. Potockiego 31, od gospodyni. 46938

POKÓJ ładnie umeblowany, z balkonem, osobnem wejściem. do wynajęcia w nowej willi „Anda“ koło dworca łyczakowskiego. — 46928:

POKÓJ umeblowany, frontowy dla dwóch osób z używaniem kuchni, zaraz do wynajęcia. Jagiellońska Nr. 17, I. p., ganek lewy. 46896:

Wolne posady

INTELIGENTNE Panie — Panowie znajdą intratne UBOCZNE ZAJĘCIE. Wiadomość: DOM RADJOWY, CZARNIECKIEGO 3. 46976

KASJERKA do kasy zostanie przyjęta za kaucją; Dom Radjowy, — Czarnieckiego 3. 46975:

AGENCI LOSOWI. Płacimy najwyższą prowizję — zwrot kosztów podróży, — kasę chorych, Agentom — wykazującym się obliczeniem innych banków, płacimy stałą pensję. Bank Kredytowy, Stanisławów. 4816

CHŁOPCÓW do nauki ślusarstwa przyjmie zakład ślusarski, ul. Panieńska 9; 46510

SŁUŻĄCA młoda, dobrze gotująca, bez prania, do 3 osób, poszukiwana. Reja 4, parter lewy. 46618

MANIKURZYSTKĘ poszukuje zaraz Stawiarz, Lwów pl. Bernardyński 1. 46821

OZDOBY NA DRZEWKO kosmetyka, artykuły gospodarczo - domowe i t. p. poleca najkorzystniej **ALOJZY HÜBNER** 4867 **RYNEK 38** Telefon 25-13

KUCHARKA dobrze umiejąca gotować, średniego wieku, zaraz potrzebna. — Zgłoszenia: Panieńska 24, Piich. 46504

ZEGARMISTRZA katolika zdolnego pomocnika, poszukuje Mięsowicz, zegarmistrz, Lwów, Sapiehy 25; 46823

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekułowicza — **Warszawa, Żórawia 48 I.** Kursy wyuczają listownie buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni oraz gramatyki polskiej. — Po ukończeniu świadectwo. — Żądajcie prospektów. 4806

PODRĘCZNE do sukień i dziewczynkę do nauki z wpisem do cechu przyjmę; Marcina 24 b, parter na lewo. 46970:

PANNA do haftu i szpachtlu zostanie przyjęta. Riemen, Ziemiałkowskiego 14, w podwórzu. 46945:

KILIMIAREK wyćwiczonych poszukuje pracownia Szkoły Zawodowej w Przemyślu, ul. Szpitalna. 4795:

KUCHARKĘ z dobremi świadectwami. poszukuję. Zgłaszać się u gospodyni, Kraszewskiego 5, I. piątro między 2—3. 46869:

PRZYJMĘ chłopca do nauki. Piekarska 20, krawiec. 46871

CHŁOPIEC do posług domowych, bezwzględnie uczciwy, potrzebny. Ul. Św. Zofji 26. 46885:

Reprezentacja Działu Ubezpieczeń na życie Pocztowej Kasy Oszczędności — Lwów, ul. Podleskiego 7, tel. 265 — przeprowadza **ubezpieczenia życiowe bez oględzin lekarskich — ze składką** od 3 zł. miesięcznie i udziela bezpłatnie wyjaśnień. — Zgłoszenia przyjmują także wszystkie urzędy pocztowe. 4796

KOWAL — maszynista — znający się na młocarni parowej i traktorze, potrzebny od 1. stycznia na ordynarję. Odpisy świadectw Zarząd dóbr Bolszowce dla Bouszowa. Nie uwzględnione pozostaną — bez odpowiedzi. 46889:

DZIEWCZYNA do wszystkiego potrzebna. Łyczakowska 34, drzwi 7. 46590

POSZUKUJĘ zdolnych — agentów do sprzedaży maszyn rolniczych i do szycia po wsiach. Zgłoszenia Gródecka 49. 46902:

AGENTÓW kato...ów do handlu na prowincje poszukujemy. Fachowość niekonieczna. Zarobek około zł. 400. Lwów, 3-go Maja 5 — (podwórze, trzecie drzwi lewe). 46596

PAROBEK do gospodarstwa wiejskiego, ze sprzątaniem pokoi i froterowaniem, tylko ze świadectwami z takich obowiązków, może się zgłosić ul. Janowska 72, do właścicielki, tylko przedpołudniem od 10 do 12. 46564

PRZYJMĘ natychmiast — czystą i uczciwą służącę do małej rodziny. Sapiehy Nr. 5, prawy parter. 46744

BIURO Machniewskiej ul. Kopernika 22 poszukuje bony, kucharki dworskie, pokojowe, służące z gotowaniem, większa pensja. — 46503

LUDZI (obojga płci) energicznych, intel. i sprytnych, do stałej pracy komercjalnej, w każdym zakątku Polski, poszukuje się. Po czterotygodniowej próbie, ewentualna stabilizacja. Podania umotywowane z dokładnym życiorysem należy natychmiast nadesłać pod adresem — Krzysztofowicz, Lwów, ul. Legjonów 1. 46525

PRACOWNIA sukien damskich poszukuje TYLKO pierwszorzędne siły samodzielne. Piłsudskiego l. 8, Dańska. 46963:

SŁUŻĄCA z gotowaniem, poszukiwana Romanowicza Nr. 11, drzwi 15. Zgłoszenia popołudniu. 46952

ZDOLNĄ wykańczarkę, — toledziarkę, pannę do kręconego haftu przyjmie — „Chic" Żółkiewska Nr. 6; 46953:

POSZUKUJĘ ucznia do nauki kowalstwa. — Daję wikt i mieszkanie. Goling Lwów, Zrodlana 8. 46954:

od A do Z Wszelkie **najpiękniejsze podarki NA ŚWIĘTA** dostaniesz tylko **w Magazynie „NOBLESSE", Jagiellońska 11a** 4803

MŁODEGO, dobrze zbudowanego mężczyznę do pozowania do aktu na dłuższy czas potrzebuje prof. Nałborczyk. Zgłoszenia ul. Snopkowska 47, parter lewy, drzwi 19, od 10—11 codziennie. 46865

POMOCNIK stolarski, starszy uczeń poszukiwany — warsztat, Wandy 7. 46971:

KUCHARKĘ dobrze gotującą i poleconą na dobrych warunkach do jednej osoby poszukuję. Sales, 3-go Maja 17, sklep z obuwiem. 46785

PRAKTYKANTKA, może być z początkami ewent. z prowincji, zostanie przyjęta. „Alla Garcon" Gródecka 51. 46752

Kupno-Sprzedaż

DYWANY smyrneńskie — strzyżone, narzuty. garnitury, WANK, plac Marjacki 5, I. piętro. 3046.

RYDZE kiszone w beczułkach około 5 kg. za 15 zł.; grzyby suszone ładne po 22 zł. za 1 kg.; gogodze brusznice smarzone z cukrem 5 kg. za 16 zł. posyła franko za pobraniem pocztowem Pinkas Stumer, Kosów k. Kołomyji. 4698

ŁYŻWY i SANKI poleca Rentschner, Legjonów 37; 45056

MASZYNY do pisania używane sprzedaje, wypożycza Kolesza, Sykstuska Nr. 10; 46540

DOM do sprzedania w Krzywczycach małych. — Wiadomość w sklepie Hohberga. 46352

WILLA z wolnem mieszkaniem do sprzedania. Ulica Piaskowa 5. 46874

WINDA dwu piątrowa w dobrym stanie do sprzedania. Nabiclaka 21, drzwi 6. 46648

PREZERWATYWY francuskie, meksykańskie, zawsze najświeższe najpewniejsze FEDER, Sykstuska 7. 46599

OSTRZEŻENIE dla Panów! Nie kupujcie innych prezerwatyw jak tylko FEDERA, Sykstuska 7. 46604

PREZERWATYWY dla — biednego i bogatego zawsze najpewniejsze FEDER, — Sykstuska 7. 46602

KUPIĘ tokarnię 1 i pół m. w toczeniu. Listy pod „Mało używana" Admin: Wieku. 46517

FORTEPIANY krzyżowy, oraz do nauki sprzedam. Kolesza, Sykstuska dziesięć. 46541

SPRZEDAM sklep spożywczy. Listy pod „Spożywczy" do Adm. Wieku. 46616

NAJCUDOWNIEJSZE zapachy: perfumy, wody kolońskie na wagę, tylko: — Perfumerja FEDERA, Sykstuska 7. 46600

DO SPRZEDANIA ładny sklep przy ruchliwej ulicy, tramwaj w miejscu. — Wiadomość: Murarska 21, w sklepie. 46563

KNOTY, knoty do maszynek naftowych już nadeszły. F. Rentschner, ulica Legjonów 37. 46583

PARCELĘ budowlaną kupię przy tramwaju, kanalizacji, woda, światło. Listy z podaniem położenia i ceny do Adm. Wieku — pod „Natychmiast gotówka". 46495

RAJOAPARAT elegancki, 8-mio lampowy ze stolikiem i głośnikiem okazyjnie sprzedam. Lwowskich Dzieci 56, I. p. 46958:

KRYMSKI płaszcz sprzedam. Zygmuntowska 12 A, I. p., od 3—7. 46942:

TOKARNIĘ 1 mtr. sprzedam. Kopernika Nr. 22, — Szczepańska. 46948:

KAMIENICA nowa dwu piątrowa, komfort, wolne mieszkanie, wkład 5,000 dolarów. 12 proc. dochodu. Willa, 9 ubikacji, komfort wolne mieszkanie. ogród, wkład 3,000 dol. ul. Teatyńska. Parcela 150 sążni przy ul. Częstochowskiej, cena po 12 dol. za sążeń — sprzeda Biuro „Kontrakt" Batorego 36. 46558

DO sprzedania wanna cynkowa, wózek dziecinny — warsztat, lampa naftowa wisząca. Ul. Krzywa l. 7, II. p., od godz. 9—11 rano. 44341

ZA ZŁOTO, srebro, brylanty, płaci najwięcej Mandl Sykstuska 33, dom Jägera. 44388

SZAFA oszklona duża, nadająca się do bibljoteki — lub sklepu sprzeda Atelier mód męskich, Romanowicza 16. 46419

BOESENDORFER fortepian za 400 dol. do sprzedania. Telefon 78-07, od 5 do 7 wiecz. 46767

FUTRO w bardzo dobrym stanie na słusznego pana sprzedam; Romanowicza 22 drzwi 4. 46973:

NA GWIAZDKĘ KOŁDRY PUCHOWE i wełniane MATERACE, Poduszki, DYWANY, Chodniki Firanki, Prześcieradła, Poszewki — bajecznie tanio poleca **MAGAZYN POŚCIELI** 4695 **W. Iżyckiego Lwów Kopernika 3.**

DOM, 2 pokoje, kuchnia, sień, tanio sprzedam; pośrednictwo wynagrodzę. — Bogdanówka ul. Sucha — Chmiel. 46884

PARCELE na dogodne spłaty przy elektryce, 10 minut od przystanku Gabrjelówki tylko 23 zł. sążeń. Zamarstynów, ulica Wiejska, Fischer. 46872:

KAFLE Hardtmutha na dwa piece do sprzedania. Zgłoszenia: Nussbrecherowa, Zyblikiewicza 35, od 2—3 popoł 46949:

REALNOŚĆ, siedem ubikacyj, stajnie, 300 sążni ogrodu, przy tramwaju — okazyjnie sprzeda. Łyczakowska 134, drzwi pierwsze, popołudniu. 46934

AUTO można najkorzystniej kupić lub sprzedać w Automobil. Biurze **Inż. Z. BRAUN, Tarnowskiego 7, tel. 74-98.** 4805

OKAZJA! Bardzo ładna realność dom, sad, parcela budowlana, morg ogrodu przy elektryce tanio do sprzedania. Gródek Jagielloński za Ochronką, Ślipko 46918

SPRZEDAM dom, wolne mieszkanie. — Informacji udzieli Naczelnik gminy Winniki. 46913

JADALNIĘ mało używaną z powodu wyjazdu, tanio sprzedam. Zgłoszenia od 11—2, Paulinów 7 C, parter. drzwi 2. 46903:

SPRZEDAM zaraz część willi przynoszącej 12 proc. miesięcznie. Potrzebna gotówka 10,000 zł. Oferty do Adm. Wieku Nowego pod „Willa". 46911:

PIANINA nowe od **2.250 zł.** na dogodne spłaty. Długoletnia gwarancja fabr. **Nowacki i Ska ul. Piłsudskiego 17.** 44274

TRYKOTARNIA kompletnie urządzona z wyszkolonym personalem do odstąpienia. Listy pod „Nowoczesna" do Adm. Wieku. 46939:

SPRZEDAM 50 cetnarów buraków pastewnych. Zgłoszenia: Styś, Jałowiec 22, dom Wygodziny, tel. 40-17. 46925:

SPRZEDAM lub zamienię kamienicę (ulica pryncypalna, komfort zupełny) — na pensjonat w Uzdrojowisku. Listy pod „Uzdrojowisko" do Adm. Wieku. 46877:

SPRZEDAM ściankę oszkloną i urządzenie sklepikowe. Wyspiańskiego l. 40, I. p. 46901:

Kolędy kupuje się w chrześcijańskim składzie gramofonów i płyt **Leonarda Wankego** 4823 **we Lwowie, ul. Krakowska 16, tel. 46-18.**

KAPELUSZE damskie w wielkim wyborze poleca magazyn mód **HELENY LEMAN, Piłsudskiego 8.** 46907

MOTOCYKL „Ariel" sprzedam. Tapkowski, Reja 10, między 1—3. 46891:

FIAT 501 sprzedam, wydzierżawię na taksówkę — albo przyjmę spólnika. — Listy pod „Fiat" do Adm. Wieku. 46765

SKLEP spożywczy, dobrze prosperujący z powodu wyjazdu sprzedam. Wiadomość: Przemysł Domowy, Kilińskiego. 46706

SYPIALNIĘ kawalerską — stół, 4 krzesła bukowe — sprzedam. Horuung, Szpitalna 54. 46626

KUPIĘ baranicę w dobrym stanie. Listy pod „Baranica" do Admiuistr: Wieku. 46644

SPRZEDAM kasę wertheimowską zupełnie nową — (dwójka). Wiadomość: Rudnicki, Św. Marcina l. 15; 46665

FORTEPIAN krzyżowy — kupię. Gotówką zaraz płacę. Nowacki. Piłsudskiego Nr. 17. 46703

POŃCZOCHY, skarpetki i trykotaże najtrwalsze i najtańsze „Maja" Piłsudskiego 27. 46726

GRAMOFON szafkowy, tubowy oraz kuferkowy — sprzedam. Kolesza, Sykstuska dziesięć. 46539

FUTRO, męska garderoba, prawie nowa, jest na sprzedaż. Długosza 29, parter lewy, od 1 do 4. 46661

SPRZEDAM parcelę budowlaną w Bruchowicach o obszarze 807 sążni kw. w całości lub częściami w pięknem położeniu w pobliżu stacji kolejowej na dogodnych warunkach. Informacje w kancelarji adwokatów Dra Korenckiego i Dra Grzesika, Lwów, ul. Bourlarda 2. 46733

DO SPRZEDANIA lub do wynajęcia realność w dobrem miejscu wraz ze sklepem spożywczym, dobrze prosperującem. Lewandówka, Mickiewicza 5. 46656

STEYR 6 osobowy w nadzwyczajnym stanie, okazyjnie do sprzedania. Garaże, plac Gosiewskiego 8; 42268

PRASĘ litograficzną używaną, nie wielką, kupię zaraz za gotówkę. Oferty pod adres: Prof. Ludwik Tyrowicz, Lwów, ul. Piekarska 95. 46760

DYWAN smyrneński 3—3, obraz Stachewicza przedwojenny tanio sprzeda — sklep „Okazja". Łyczakowska 15. 46758

PARCELE w Kulparkowie tanio do nabycia. Wiadomość: **KAROL, ulica Teatyńska 9, od 2—4.** 46267

YALE oryginalne amerykańskie zatrzaski, zamki do wpuszczania oraz zamki do biurek amerykańskich poleca Rentschner, Legjonów 37. 46320

FUTRA OKAZYJNIE sprzedaje i przyjmuje do komisowej sprzedaży — „UNIWERSUM" Składnica komisowa, Lwów, Pasaż Mikolascha. 42281

Centrala Pończoch PFAU — RYNEK 19 **PODPOŃCZOCHY 1·90, OCHRANIACZE POD ŚNIEGOWCE 1·90.** 4961 **NAJTANIEJ, BO WCHÓD PRZEZ SIEŃ.**

4416

LOKALE

W CENTRUM trzy pokoje z częściowem eleg. umeblowaniem, telefonem na biuro do wynajęcia. Wejście z klatki schodowej. Zgłoszenia między 4—6 popołudniu, Drowa Birnbaumowa Brajerowska 15, I. piątro, Tel. 32-97. 46914:

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego, wejście tylko z klatki schodowej — dla dojeżdżającego. Listy pod „Przyjezdny" do Admin: Wieku. 46915:

3—4 POKOJE, kuchnia, — największy komfort. słoneczne, suche, do wynajęcia. Oglądać: Tarnowskiego 34, godz. 3—4. 46920

DO wynajęcia słoneczny pokój z balkonem i kuchnią, 5 minut od tramwaju. Zniesienie nowe 685. — 46922:

BLIZKO dworca głównego pokój umeblowany, osobny do wynajęcia zaraz. Ulica Wandy 5, dozorca wskaże. 46875

ŁOKAL na fabrykę lub magazyn do wynajęcia. — Zyblikiewicza 38, I. piątro. 46876:

DO wynajęcia mieszkania trzy, dwu i jedno pokojowe z komfortem, nowa kamienica, za rocznym czynszem, Bandurskiego Nr. 9; 46906:

POSZUKUJĘ łokal na glasernię metalową. Schenker Stary Rynek 7. Tel. 68-56. 46908

DWA małe pokoje na biuro w podwórzu, Rynek. — Wiadomość u p. Questa. — 46912:

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia zaraz koło parku Łyczakowskiego Droga Pasieczna Nr. 17. 46894

POKÓJ umeblowany, frontowy, słoneczny, z osobnem wejściem, elektryką i wodą do wynajęcia. Gospodarz. ul. Hofmana 11; 46895:

TRZY pokoje z kuchnią, pełny komfort, system kurytarzowy, strona południowa, do wynajęcia od 1. grudnia. Wiadomość — Bazar Polski, ul. Lwowskich Dzieci dziesięć. 45157

POKÓJ z osobnem wejściem do wynajęcia może być dla małżeństwa z używaniem kuchni; Dwernickiego 8 parter lewy. 46974:

POŻYCZĘ gospodarzowi — 1,000 dol. za 1—2 pokoi słoneczne z kuchnią, okolica Zielona, Zofji, Szkoła Przemysłowa. Gleyowa ul. Asnyka 2. 46766

4 POKOJE z przynależnościami, pełny komfort, — blisko Weterynarji, czynsz miesięczny, w nowej kamienicy od kwietnia do wynajęcia. Telefon 78-07, od 5—7 wiecz. 46768

POKÓJ duży odstąpię panom akademikom. Sapiehy Nr. 2, III. drzwi dziesięć 46771

DO wynajęcia 2 pokoje, kuchnia w Winnikach, — ogród warzywny i owocowy, nadający się dla emeryta urzędnika. Listy pod „Gospodarz" do Administr: Wieku. 46641:

POKÓJ komfortowy, telefon, do wynajęcia. Tarnowskiego 32, II. p. 46550:

4 POKOJOWE mieszkanie we willi, ul. Zadwórzańska, z komfortem i centralnem ogrzewaniem, od 1. stycznia do wynajęcia. Bliższych wyjaśnień udziela biuro Inżyniera Koczura, ul. Akademicka l. 3, II. p., w godzinach od 5—7 wieczorem. 46881

PRZYJMĘ kątem dwie osoby lub małżeństwo bezdzietne zaraz. Zborowska 5 — podwórze na prawo. 46887:

POKÓJ umeblowany dla panów w śródmieściu. Ul. Blacharska 28, I. p. 46892:

POKÓJ frontowy z balkonem, umeblowany, zaraz do wynajęcia dla poważnych reflektantów z utrzymaniem. Głowińskiego 29, I. p., drzwi na lewo — 46944:

ROZMAITE

AKUSZERKA STASIOW, samotna, przyjmuje panie. Bartosza Głowackiego 8; 46751

NAPRAWĘ wszelkich dywanów, strzyżenie, wykańczanie oraz podwlekanie robót uskutecznie artystycznie — znana wytwórnia Terklowej Sobieskiego 21. 46458

CHOROBY WENERYCZNE i zastarzałe skórne, neurastenję seksualną, leczy specjalista Dr. Frisch, ulica Wałowa 11. Telefon 55-20; 46573

KRYTE luksusowe garaże „Pałac Sportowy" Zielona Nr. 59. Tel. 871. 46569

AKUSZERKA SEKUŁA, przyjmuje panie. Gródecka 49, I. p. 46068

SPÓLNICZKI do restauracji pokoju śniadań i handlu delikatesów z kapitałem 2,000 dolarów poszukuję. Listy pod „50 proc." do Adm. Wieku. 46528

AKUSZERKA przyjmuje panie. **Wałowa 27.** Zadzwonić — dozorczyni wskaże. 46318

AKUSZERKA Wagnerowa przyjmuje panie na czas słabości. Sobieskiego 30, — parter. 46317

WZORY kłute w wielkim wyborze. Odbijanie firanek, kap po cenach najniższych. Sokoła 1, „Koło Polek, I. piątro. 46327

AKUSZERKA Lutkowska, przyjmuje panie. Asnyka Nr 9, drzwi 2, parter. — 46959

PRZYSTĄPIĘ do interesu kinowego. Listy do Adm: Wieku pod „Miejscowy". 46960:

PRACOWNIA trykotarska Koła Polek, Sokoła 1. wykonuje i przerabia najmodniejsze fasony garsonek, kamizelek, żakietów, podrajia pończochy i podnosi oczka. 46328

TANIO poleca suknie balowe, wełniane, bluzki, — spódniczki, szlafroczki, — swetery, szale, różnorodne fartuszki, rękawiczki, bielizna, płaszcze dla sklepowych. Szekalska, Halicka Nr 12 I. p. 46936:

6 ZŁ. kapelusze filcowe — przeróbkę, farbowanie 3 zł. poleca Salon mód, Zyblikiewicza 43, I. p. 46888:

NAJMODNIEJSZE karnisze stylowe od najtańszych do najwykwintniejszych. — Ramowanie obrazów. Obrazy malarzy polskich. Helzel, Pasaż Hausmana l. 3; 46924

MODNE żakiety, pulowery kamizelki, z własnej lub dostarczonej wełny wykonuje Chary, Żółkiewska 65 46937

LEKARZ-DENTYSTA A. JUNGFER Lwów, Na Błonie 2 (vis a vis Kopytkowego). Dla P. T. Kolejarzy i Urzędników państwowych dogodne warunki spłaty. 3012

1,400—1,500 dolarów poszukuje się na pewną hipotekę nie zadłużoną na okres rok lub półtora; — budynki i około dwu morgowy ogród. Listy pod „1,500" do Adm Wieku. 46899:

AKUSZERKA Deutschman przyjmuje panie. Ulica Józafata 3, parter. 46916

KUFRY, walizki, teczki — torebki damskie, poleca, naprawia, wykonuje fabryka Barasz, plac Bernardyński 2. 46968

WYDAJĘ od 10. grudnia domowe, smaczne obiady. Ceny nizkie. Zamówienia przyjmuję od zaraz. Ulica Ochronek 4 A, parter prawy, od 3—7 wiecz. 46964:

DO 30 MINUT
na system amerykański prasuje, odświeża ubrania. **Pierwsza Chemiczna Pralnia i Farbiarnia.** Specjalność w czyszczeniu dywanów **Lwów, Akademicka 26.** 4866

FIRMA Adam Rybiński, Batorego 30 wykonuje buty oficerskie. Ceny konkurencyjne. 46967:

KOŁO POLEK, — chcąc przyjść z pomocą pracującej inteligencji, wydaje przy ul. Sokoła 1, I. piątro obiady obfite, zdrowe, — smaczne po 1 zł. 30, 1 zł. i 80 gr. od godz. 1—3. — 46947

W BANKACH zastawniczych zastawione kosztowności wykupuję, dopłacam najwyższą wartość, stare zęby kupuję. Zakład zegarmistrzowski Anstreicher — Kazimierzowska 5, naprzeciw Szpitalnej. 46852

ZEGARMISTRZOWSKIE naprawy wykonuje precyzyjnie po cenach konkurencyjnych nowa firma Steinbach, Batorego 28. — 46730

NAUKA

PIĘKNEGO pisma wyuczam w 12 lekcjach. Waschitz, Lwów, Rynek 15 — III. p. 46646

50 LEKCYJ 20 ZŁ. wyucza pisania na maszynach systemem amerykańskim 10-palcowym oraz przyjmuje **PRZEPISYWANIA** skryptów, podań, prac naukowych i wszelkiej korespondencji, ROMAŃSKA — Zyblikiewicza 5. 46861

DYPLOMOWANA nauczycielka wyucza francuskiego, niemieckiego, udziela konwersacji, tudzież pomaga w nauce szkolnej; tamże przygotowuje się do matury ze wszystkich przedmiotów. Długosza 37, II. piątro. 46307

RODOWITA francuska — przyjmie cztery osoby na kurs francuskiego. Wązka Nr. 8, II. p., (początek Łyczakowskiej). 46587

STUDENT Uniwersytetu — przygotowuje tanio w lekcjach. Oferty pod „Gruntownie" do Adm. Wieku. 46921:

NA kurs kroju i szycia przyjmuje zgłoszenia pierwszorzędna pracownia sukień damskich Dülównej — Hetmańska 8. 46479

BEZPŁATNE lekcje dywanów, pozatem wyuczam wszelkich artystycznych — robót ręcznych. Karpińskiego 15. 46290

Małżeństwa

MĘŻCZYZNA lat 42, z pierwszorzędnej rodziny żydowskiej, mający stały dochód 400 zł. miesięcznie, poślubi pannę, wdowę lub rozwódkę, narodowość obojętna, która posiada komfortowe mieszkanie, przedsiębiorstwo lub 3,000 dol. gotówki. Tylko oferty poważne pod R. B. Adm: Wieku. 46879:

MECHANIK uczciwy, ożeni się z brunetką do lat 50, posag 5,000 zł. wymagany. Listy pod „Dusza" do Adm. Wieku. 46917:

WDOWA posiadająca 400 dolarów gotówki — poznapana w celu matr., chętnie kolejarza, ewent. mogę wyrobić posadę. Listy pod „Aniela" do Admin: Wieku. 46926:

ZGUBY

ZGUBIŁ się mały piesek „JAMNIK" maści bronzowej o długiej sierści, puszystym ogonie, wabi się „Komar"; odesłać Mochnackiego 25, za wynagrodzeniem. 46835:

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Lwów miasto, Paweł HASIUK. 46745

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez PKU. Stryj. Chomyszyniec Władysław. 46863

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową P. K. U. Lwów powiat, Lachowicz Marcin. 46747

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową Dudzik Franciszek, P. K. U. Lwów — miasto. 46738

UNIEWAŻNIAM zgubioną książkę wojskową P. K. U. Kraków na nazwisko Rudolf Rübner. 46787

UNIEWAŻNIAM książkę wojskową P. K. U. Lwów miasto, Wasyl SALIJ. 46870

RZECZY zgubione t. j. 3 płaszcze, raglan, szal i koc, w przejściu z Kingi na Tkacką. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem Żółkiewska l. 88; 46880:

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Sanok — Henryk BUCZEK. 46919

ZGUBIONO 5. grudnia — damski złoty zegarek z emalją. Znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem: Kwiatkowska, Bonifratrów 6, parter. 46923:

NA GWIAZDKĘ polecamy w znacznie zniżonych cenach Trykotaże, Pończochy, Bieliznę, Jumpery jedw., Reformy, Spodniczki, Szlafroczki itp. — Ceny bezkonkurencyjne. „GOLF" — Lwów — Kilińskiego 1. 4729

QUATRE VALETS

PERFUMY
WODY KWIATOWE
MYDŁA
PUDER

PERFUMERJA
SZACH WARSZAWA

3918

HURT DETAIL
ŁYŻWY - SANKI
PO CENACH PRZYSTĘPNYCH — — POLECA
A. FRIEDFELD
Lwów, JAGIELLOŃSKA 9. Telef. 34—65.
Wysyłka na prowincję odwrotnie. 4736

KAŻDEMU BEZ RÓŻNICY SPRZEDAJE 4504
NA RATY **MEBLE** NA RATY
„FAMETA" — Ska z ogr. por.
Lwów, KRASICKICH 18a. 4504

ZUPEŁNE ZWINIĘCIE
zatem ceny bajecznie niskie
„ELEKTROBŁYSK" Lwów, Skarbkowska l. 4
dla lamp, świeczników, żarówek i wszelkich materjałów elektrycznych. 4794

NA ŚWIĘTA! 4853 NA ŚWIĘTA!
ZEGARKI, biżuterje, srebro i stołowe nakrycie — najtaniej u „Winokura" Sykstuska 8

GRAFOLOGINI SARMENT
Przyjmuje od godz. 11—1 i od 5—8, ul. św. Antoniego I, I. p., róg Łyczakowskiej. Udzielam trafnych rad, a wskazówki nadają pewność siebie, hart woli i powodzenie w życiu. Osoby, chcące korzystać z mojej wiedzy, zwrócą się z całem zaufaniem. 46956

BALSAM JAPOŃSKI
„EGE"
USMIERZA BÓLE:
PODAGRYCZNE
REUMATYCZNE
ARTRETYCZNE
i t. p.
Ungu. Methylis salicyl. c. Menthole et Camphorae

Fabryka Chemiczna „EGE" B. Saborski i Sp. z o. o.
WARSZAWA - Burakowska 15 (dom własny)
4068

24 zł. **Nakrycia stołowe** 24 zł.
z chińskiego srebra: 6 łyżek, 6 widel., 6 noży i łyżeczek tylko u **B. Grünberga,** Lwów, SYKSTUSKA 4. 4835 Tel. 59—22.

BATERJE i LATARKI **TYTAN**
BYŁY, SĄ, BĘDĄ NAJLEPSZE
4852

NA ŚWIĘTA!
35% ZNIŻKA CEN
Z POWODU ZMIANY LOKALU. 4783

BLUZKI	jedwabne	Zł. 15·50
	crepdech.	„ 22·50
ŻAKIETY	w desen.	„ 19·50
	zagran.	„ 35·—
KAMIZELKI	lniane	„ 27·—
	męskie	„ 27·50
	dziecinne	„ 9·50
GARSONKI.		„ 29·50
	zagran.	„ 65·—
POLUVERY	gładkie	„ 19·10
	zagran.	„ 35·—
SUKNIE	wełniane	„ 45.—
	modele	„ 65 —
	crepdech.	„ 51·—
	crep satin	„ 95·—
SZLAFROKI	flanel.	„ 11·10
	aksamitne	„ 19·10

POLECA **„TRYKOTAŻ"** plac Marjacki 5 w pasażu. :-:
Magazyn **Mannera** Lwów — ul. Sykstuska 2

UWAGA!
ZASTĘPCY LOSOWI!!!
Nowa kombinacja, niespodzianka świąteczna! Praca znacznie ułatwiona — ogromny zbyt!
Warunki prowizji najlepsze.
Powszechny Zakład Kredytowy
Spółdz. z ogr. por. 4842
we Lwowie, pl. Marjacki 6-7, tel. 19-25.

GRAMOFONY
angielskie i szwajcarskie, najnowszych konstrukcji
PŁYTY krajowe i zagran., w wielkim wyborze na dogodne warunki poleca
FONOSPORT Lwów — Gródecka 52. Telefon 64—86. 4830

512

NA ŚWIĘTA!
STÓJ! DOKĄD IDZIESZ?
Do firmy **Malwina ROSENMAN**
Lwów, JAGIELLOŃSKA 17 — telef. 17—25 po zakupno **gramofonów „COLUMBIA"** i innych. **Płyty** kraj. i zagr. „His Masters", „Columbia" etc. Warunki najdogodniejsze. — — Ceny najniższe. Zamówienia z prowincji odwrotnie. 4687

NA GWIAZDKĘ
OKAZAŁY I NIEDROGI UPOMINEK
PORTRETY z FOTOGRAFJI
wykonuje artystycznie Zakład **Kazimierza Skórskiego**
Lwów, ul. Kopernika l. 22. — Telefon Nr. 45-75. Uprasza się o wczesne zamówienia. — **O ile nie ma odpowiedniej fotografji, to za zdjęcie nie dolicza się.** 4707

HURT! **Łyżwy od zł. 12** DETAIL 4673
Buciki do łyżew, sanki, narty, wiązania wszelkich systemów, **kijki, buty,** smary, skarpety, rękawice, ubrania narciarskie w wielkim wyborze najtaniej tylko u firmy **Jakób ROSENMAN, przy ul. Akademickiej 26,** tel. 19-61. Cenniki na żądanie.

Wielki złoty medal P. W. K.
ARNOLD FIBIGER — Kalisz
ANTONI DRYGAS — Poznań
WYŁĄCZNE ZASTĘPSTWO:
Konrad Kaim i Syn Lwów, Kopernika 16. 45699

TAPETY MATERJE MEBLOWE, FIRANKI, PORTJERY,
w największym wyborze poleca
Kiczales-Margulies Lwów, ul. Sykstuska 18. 4484

NAJCUDOWNIEJSZE
balsamicznie orzeźwiające zapachy
Perfumy i wody kolońskie na wagę
oraz oryginalne flakony
poleca bezkonkurencyjnie tylko PERFUMERJA **S. FEDERA**
Lwów — Sykstuska 7. 4415

ZIMA 4719 **o 30% taniej zakupisz** się zbliża **Trykotaże, Suknie** balowe, wizytowe, w znanej z taniości firmie Münzer, — Lwów **Kopernika 17.**

ŚNIEGOWCE KALOSZE

GENTLEMAN

WYKWINTNE ELEGANCKIE

457

TO SZCZYT DOSKONAŁOŚCI
"His Master's Voice"
GRAMOFONÓW I PŁYT

„His Master's Voice“

Posłuchaj i osądź!

The Gramophone Co., Limited London.

Generalne Reprezentacje

KRAKÓW, Florjańska 25,
WARSZAWA, ul. Marszałkowska 132,
LWÓW, Sykstuska 2.

4699

Łóżka

MEBLE LEKARSKIE · ŁÓŻECZKA DZIECINNE

Józef Procko

FABR. MEBLI ŻEL. i METAL.
ODLEWNIA ŻELAZA
LWÓW, TERCJARSKA 10
TEL. 15-88.

4160

MEBLE

o najnowszych wzorach, wszelkiego rodzaju, jakoto: **JADALNIE, SYPIALNIE, pokoje męskie, salony, meble gięte, meble tapicerskie,** poleca najtaniej i na dogodnych warunkach zapłaty 4522

Józef KIRSCHNER Piotr PILLER
I SPÓŁKA WYTWÓRCÓW MEBLOWYCH
Lwów, ul. Trybunalska l. 14, I. piętro.

4181

MĄDRY!

kupuje najpewniejsze prezerwatywy tylko w perfumerji 4819

S. FEDER
Lwów, Sykstuska l. 7.

Niebywałe i niewidziane nowości w tej dziedzinie! Zajmujący cennik z 8 wzorami zł. 1.25 w znacz. poczt. Wysyłka poczt. dyskretnie.

ELEKTRYCZNE

ŚWIECZNIKI

ampułki, lampy stołowe, biurowe i szafkowe z bronzu, kryształu i **alabastrowe,** jakoteż elektryczne żelazka, kuchenki, czajniki i t. p. poleca po cenach bardzo przystępnych firma 4583

Jakób Kahane i Syn
Lwów, KOPERNIKA 2, tel. 8—91.
Skład wszelkich przyborów elektr.

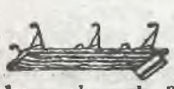

Łóżka mosiężne

180 zł. kuchenne 13 zł. **Łóżka** skrzynkowe tapicer. 50 zł. Siatkowe skrzynk. 35 zł. **Amerykanki** 35 zł. **Angielskie** 65 i 80 zł. Dziecinne 30 zł. **Otomany** 60 zł. **Fotele** 45 zł. 3 poduszki 30 zł, włosienne 70 zł. Wkłady druciane 28 zł. — **Łóżka polowe** 28 zł.

WYTWÓRNIA J. JAGOSZEWSKI
Lwów, Łyczakowska 132. 4855

NA DOGODNE SPŁATY. CENY GOTÓWKOWE.

GRAMOFONY - PŁYTY

„COLUMBIA“, „HIS MASTERS VOICE“ i krajowe, oraz wszelkie **instrumenty i przybory muzyczne** w wielkim wyborze poleca

„MUZA“
Lwów, UL. WAŁOWA 7.
Telef. 79—56. 4728

Dbajcie o swoje zdrowie!

„Szwajcarskie gorzkie zioła z Kogutkiem,
Regestr. Min. Zdrowia Nr. 400.

leczą choroby żołądka i kiszek, obstrukcję, kamienie żółciowe, działają przeciw nadmiernej otyłości, regulują przemianę materji i pobudzają apetyt. 147

SPRZEDAJĄ APTEKI i DROGERJE
Wyłączny przedstawiciel fabryki
A. GĄSECKI i SYN, Lwów
SOBIESKIEGO 15. — Telefon 56-08.

Zwracać uwagę na powyższy **znak fabryczny!** 148

Wyrobu Apteki GĄSECKIEGO w Warszawie.

Spólnika

z niewielkim kapitałem — **przyjmie Gener. Zastępstwo aut na Polskę.** Zgłoszenia pod „Generalne Z. P.“ do Małopolskiej Ajencji Reklamowej, Lwów, ul. Chorążczyzny 7. 4840

„OXYFER“

PREPARAT ŻELAZA W PŁYNIE

dla niedokrwistych, uzdrowieńców i nerwowych zwiększa apetyt i wzmacnia organizm.
Cena 3 zł. 50 gr. — Wysyłka na prowincję za zaliczeniem. — **Wyrób i skład:**

Apteka SOMMERSTEINA
Lwów, JANOWSKA 2, tel. 33-75. 4483

Fabryczny skład cerat, dywanów, chodników, kap, kołder, koców i sienników. Własna pracownia firanek w wielkim wyborze po cenach konkurencyjn. poleca

Engländer, Lwów, Rynek 8. — Uwaga na adres.

4856

Należytość pocztowa opłacono ryczałtem. Nakładem i drukiem Sp. wyd. i drukarskiej „Prasa“ Sp. z ogr. odp. we Lwowie.